

ROK XXX / Nr 3(110) 2023

CZASOPISMO



Federacji  
Organizacji Polskich  
na Ukrainie

# NASZE DROGI



- Polskie Termopile
- Narodowe Czytanie
- Z życia organizacji  
członkowskich  
FOPnU



**Obchody 30-lecia Towarzystwa Kultury Polskiej "Przyjaźń"  
w Iwano-Frankiwsku**

**Odślonięcie i poświęcenie tablicy w Czarnym Lesie**



# NASZE DROGI

Czasopismo Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie

ROK XXX

Lipiec–Wrzesień 2023



**Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023**



**Projekt „Polskie Media na Ukrainie 2023-2025”  
realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.**

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów



Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie. Utwór powstał w ramach zlecenia przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów zadań w zakresie wsparcia Polonii i Polaków za granicą w 2023 roku. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw.

**Публікація виражає лише погляди автора(ів) і не може бути ототожнена  
з офіційною позицією Канцелярії Голови Ради Міністрів**

Redaktor naczelny *Elżbieta Korowiecka*

Redaktor techniczny *Igor Staruńko*

Korekta *Renata Bazylewa*

Współpraca: *Krystyna Hural, Stanisław Durys, Mirosława Chałamowa, Sonia Pajgert, Ludmiła Kostuszewicz, Ludmiła Chałabuda, Walentyna Kibitlewska, Maryna Mogilewska, Juliana Łukacz, Iryna Sztynrowa, Wiesław Pisarski, Andżelika Płaksina, Małgorzata Miedwiediewa, Jan Pejko, Kazimierz Bober, Witalij Ostrowski, Ludmiła Gandz, Zofia Michalewicz, Eleonora Popowicz, Maria Siwko*

Zdjęcia: archiwalne, *Igor Staruńko, Sonia Pajgert, Grzegorz Jakubowski, Andżelika Guzowa, Anna Gordiewska*

Adres redakcji: 79000 Lwów, a/c 51

e-mail: [czasopismo.nd@gmail.com](mailto:czasopismo.nd@gmail.com)

[www.naszedrogi.com.ua](http://www.naszedrogi.com.ua)

Do użytku wewnętrznego na prawach rękopisu

**Drodzy Czytelnicy!**

Zachęcamy do nadsyłania korespondencji z życia Waszego środowiska oraz materiałów o tematyce dotyczącej historii Waszego regionu. Treść materiałów drukowanych w Czasopiśmie nie zawsze odpowiada poglądom redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów oraz zmiany tytułów otrzymywanych tekstów, zachowując styl wypowiedzi autorów.

## SPIS TREŚCI

Cenimy każde życie, pamiętamy o historii .....	3
VI Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy.....	9
Rezolucje Sejmu Polonijnego .....	14
Warszawa 79. raz oddała hołd powstańcom w Godzinę „W” .....	15
100. rocznica obchodów Święta Żołnierza Polskiego oraz 103. Rocznicą bitwy pod Zadwórzem .....	19
Pierwszy dzwonek .....	22
Pałac Czetwertyńskich .....	24
„Wiatraczek” kręci się! .....	26
Od serca z wdzięcznością... ..	29
Bory Tucholskie zostaną w pamięci... ..	31
Ruch rzeźbi umysł, serce i ciało .....	33
Światowy Kongres Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą.....	34
Groby żołnierzy polskich w Kowlu ponownie uporządkowane .....	35
Piękny Jubileusz.....	37
Narodowe Czytanie 2023.....	38
Lato z Polską.....	49
XVI Europejskie Spotkanie Integracyjne Polskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku .....	52
Podróż do Albionu .....	54

**Okładka 1 str.** – 103. Rocznicą bitwy pod Zadwórzem. **2 str.** – Obchody 30-lecia Towarzystwa Kultury Polskiej "Przyjaźń" w Iwano-Frankiwsku. **3 str.** – „Rzeczpospolita Polska na uchodźstwie: droga do wolności” – konkurs dla uczniów z polskich szkół za granicą. **4 str.** – Obchody we Lwowie 15 sierpnia 2023 r. Święto Wojska Polskiego oraz Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

## Cenimy każde życie, pamiętamy o historii

7 lipca, rozpoczynając trzydniowe obchody 80. rocznicy Rzezi Wołyńskiej, arcybiskupi Światosław Szewczuk oraz Stanisław Gądecki odprawili nabożeństwo w katedrze Świętego Jana Chrzciciela w Warszawie.



Po jego zakończeniu podpisali Orędzie w 80. rocznicę Rzezi Wołyńskiej, a następnie udali się na Wołyń.

### O R Ę D Z I E

Arcybiskupa Większego Światosława Szewczuka Metropolity Kijowsko-Halickiego,  
Zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego  
i Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego Metropolity Poznańskiego,  
Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski  
w 80. rocznicę Rzezi Wołyńskiej

*„Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlana się łaska” (Rz 5, 20).*

Historia relacji między narodem polskim i ukraińskim jest pełna pięknych, dobrych i heroiczych czynów, ale, niestety, także trudnych i dramatycznych wydarzeń. Oba narody przyjęły chrzest w podobnym czasie, choć czerpiąc z innej chrześcijańskiej tradycji: jeden z bizantyjskiej a drugi z łacińskiej. Działo się to jeszcze w ramach jednego, niepodzielonego Kościoła. „Obydwa nasze narody przeżyły straszne tragedie XX wieku,

doznając ogromnych zniszczeń ze strony totalitarnych reżimów – nazistowskiego, komunistycznego oraz skrajnego nacjonalizmu” (Komunikat ze spotkania przedstawicieli Kościoła katolickiego w Polsce i na Ukrainie, 9 czerwca 2015). Niestety, koniec XX wieku nie był dla naszej części Europy równoznaczny z końcem epoki zbrodni i czystek etnicznych, aż po próbę odmowy konkretnym narodom prawa do istnienia. Rosyjska agresja przeciwko Ukrainie rozpoczęta w 2014 r., która przybrała obecnie formę pełnoskalowej wojny, uświadamia nam na nowo, że pojednanie między naszymi narodami i współpraca wolnej Polski z wolną Ukrainą stanowią niezbędne warunki pokoju w naszej części Europy. W przeciwnym przypadku rozgrywającym zawsze będzie „ten trzeci”.

Pojednanie nie jest łatwym procesem. Wymaga wzniesienia się ponad zwykłą miarę sprawiedliwości, zwłaszcza ze strony tego, który w większym stopniu – często w sposób uzasadniony – czuje się ofiarą. Gdy użyta przez polskich biskupów w liście do biskupów niemieckich w 1965 r. formuła „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie” wzbudziła sprzeciw części polskich katolików. Episkopat Polski w liście do wiernych pisał: „«Nie ma ludzi niewinnych». Jesteśmy przekonani, że gdyby nawet tylko jeden Polak okazał się człowiekiem niegodnym, gdyby nawet tylko jeden w ciągu historii spełnił czyn niegodny, już mielibyśmy powód do wyrażenia: «przepraszamy», jeżeli chcemy być narodem ludzi szlachetnych i wielkodusznych, narodem lepszej przeszłości” (Słowo biskupów polskich o listach do Episkopatów na temat Millenium, 10 lutego 1966). Wszyscy bowiem „odczuwamy głęboką wewnętrzną potrzebę uznania różnych przejawów niewierności ewangelicznym zasadom, jakich nierzadko dopuszczali się chrześcijanie pochodzenia zarówno polskiego, jak i ukraińskiego (...). Czas już odebrać się od bolesnej przeszłości!” (Jan Paweł II, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. beatyfikacyjnej, Lwów, 26 czerwca 2001).

Począwszy od 1987 r. podjęliśmy wiele wspólnych inicjatyw zmierzających do pojednania. Mówiliśmy otwarcie o trudnych sprawach, nazywając – między innymi – wydarzenia sprzed osiemdziesięciu lat na Wołyniu mianem „zbrodni i czystek etnicznych, [których ofiarami] stały się dziesiątki tysięcy niewinnych osób, w tym kobiet, dzieci i starców, przede wszystkim Polaków, ale także Ukraińców, oraz tych, którzy ratowali zagrożonych sąsiadów i krewnych” (Deklaracja Kościołów rzymsko- i greckokatolickiego w Polsce i na Ukrainie o pojednaniu, 28 czerwca 2013). W dziele pojednania bowiem nie chodzi o to, aby zapomnieć, ale, aby przezwyciężyć zło z przeszłości tak, by „dzięki oczyszczeniu pamięci historycznej wszyscy byli gotowi stawiać wyżej to, co jednoczy, niż to, co dzieli” (św. Jan Paweł II, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. beatyfikacyjnej, Lwów, 26 czerwca 2001). Stąd także wspólne wezwanie do historyków o pomoc w ustaleniu prawdy o tamtych wydarzeniach, o rozmiarze dramatu, ale także o świadectwach świętości jaśniejącej pośród ciemności, być może na miarę rodziny Ulmów: „Apelujemy więc do polskich i ukraińskich naukowców o dalsze badania oparte na źródłach i o współdziałanie w wyjaśnianiu okoliczności tych przerażających zbrodni, jak również sporządzenie listy imion wszystkich, którzy ucierpieli. Widzimy też potrzebę godnego upamiętnienia ofiar w miejscach ich śmierci i największego cierpienia” (Deklaracja Kościołów rzymsko- i greckokatolickiego w Polsce i na Ukrainie o pojednaniu, 28 czerwca 2013). Dzisiaj, po odkryciu masowych grobów

w Buczy, Iрпиени czy Hostomlu wszyscy rozumiemy, jak bardzo ważne jest jednoznaczne nazwanie sprawców, ekshumacja ofiar, uszanowanie ich prawa do godnego pochówku oraz ludzkiej pamięci.

Najpierw należy jednak zauważyć, iż często osoby dążące do pokonania w sobie poczucia krzywdy, myślą przebaczenie z pojednaniem, tymczasem są to dwa różne, choć ściśle ze sobą połączone, doświadczenia. Przebaczenie uprzedza pojednanie. Przebaczenie ma charakter doświadczenia wewnętrznego. Dokonuje się ono w głębi serca i nie zależy od bliźniego. W pojednaniu natomiast konieczne jest zaangażowanie wszystkich stron uwikłanych w konflikt. Może ono być budowane dopiero na wzajemnej wymianie przebaczenia. Pojednanie może być budowane tylko na prawdzie i sprawiedliwości.

Po latach wspólnych działań biskupów polskich i ukraińskich obu obrządków na rzecz pojednania można dzisiaj powiedzieć, że na papierze zostało ono już osiągnięte. Nie spieramy się między sobą odnośnie do faktów z niedawnej przeszłości oraz ich oceny. W ostatnich tragicznych miesiącach zostało to przełożone na konkretne czyny wynikające z poczucia bliskości, także tej emocjonalnej, z naszymi braćmi w nieszczęściu. Miliony Polaków otwały swoje domy i swoje serca dla uchodźców z Ukrainy. Polski rząd okazuje konkretną pomoc zarówno ukraińskim uchodźcom, jak i ukraińskiemu państwu. Czynimy to z powodu nakazu Ewangelii, ale także ze świadomością, że tym razem to Ukraińcy walczą „za wolność naszą i waszą”. Paradoksalnie, skutkiem rosyjskiej próby unicestwienia narodu ukraińskiego jest wzajemne zbliżenie między naszymi narodami. „Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska” (Rz 5,20).

Naszym patronem na drodze polsko-ukraińskiego pojednania jest św. Jan Paweł II. Powinniśmy pamiętać o jego osobistej inicjatywie i osobistym patronacie nad początkiem tego procesu. Na początku swego pontyfikatu mówił on: „Ukraińcy powinni czuć się dowartościowani. (...) Kościół nie ma prawa odbierać im historycznej prawdy o nich w imię ekumenizmu” (św. Jan Paweł II, Przemówienie do Rady Głównej Episkopatu Polski, Jasna Góra, 5 czerwca 1979). W duchowym dojrzewaniu do przekraczania indywidualnych i narodowych egoizmów potrzebujemy świętego patrona, aby prowadził nas ścieżkami nawrócenia.

Wierzmy, że w tych trudnych dniach zapisujemy kolejne ważne karty w księdze pojednania tak, abyśmy potrafili ułożyć naszą wspólną przyszłość jak wolni z wolnymi i równi z równymi. „Chrześcijanie obydwu narodów muszą iść razem w imię jedyne go Chrystusa, ku jednemu Ojcu, prowadzeni przez tego samego Ducha, który jest źródłem i zasadą jedności. Niech przebaczenie – udzielone i uzyskane – rozleje się niczym dobroczynny balsam w każdym sercu” (św. Jan Paweł II, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. beatyfikacyjnej, Lwów, 26 czerwca 2001).

- + Stanisław Gądecki, Arcybiskup Metropolita Poznański  
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
- + Światosław Szewczuk, Arcybiskup Większy Kijowsko-Halicki  
Zwierzchnik Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego

Warszawa, dnia 7 lipca 2023 roku

8 lipca w lesie w pobliżu wsi Żółkinie w obwodzie rówieńskim, gdzie kiedyś znajdowała się polska kolonia Parośla Pierwsza, odprawiono Mszę żałobną. W 80. rocznicę Zbrodni Wołyńskiej przybyli tu pielgrzymi z Polski i Ukrainy.

Po wsi, która została zniszczona 80 lat temu, nie pozostał ani jeden ślad – wszystko zostało pochłonięte przez leśne zarośla. Tylko kilka kamieni nagrobnych otoczonych metalowym płotem przypomina o tym, co wydarzyło się tu 9 lutego 1943 r. Tego dnia zamordowano 173 osoby – miejscowych Polaków i przypadkowych podróżnych, którzy mieli nieszczęście przejeżdżać w tym czasie przez wieś. Zbrodnia w Parośli uważana jest za pierwszy masowy mord dokonany przez oddziały UPA i początek Rzezi Wołyńskiej.

Zamordowanych pochowano w zbiorowej mogile, nad którą postawiono drewniany krzyż. Ich domy spłonęły. Krzyż ten nie stał długo, dopiero w 1974 r. w miejscu zbiorowego grobu Anton Kowalczyk z Żółkiń, który zachował pamięć o tym miejscu, postawił nowy, betonowy krzyż. Ten krzyż również zniszczył czas, ale w 1995 r. miejscowi Ukraińcy postawili tu pomnik z napisem w języku ukraińskim:

*Przechodniu, stój! Pochyl głowę! Tutaj w 1943 r. bandyci zamordowali 133 osoby pochodzenia polskiego mieszkające na tych terenach, w. Parośla.*

*Ich domy zostały spalone, 23 chaty.*

*Wieczna pamięć o zmarłych. 1943–1995*



Obok, w 2014 r., Polak Witold Kołodyński, który jako jedno z nielicznych dzieci przeżył tę zbrodnię, zainstalował tablicę pamiątkową z nazwiskami ofiar.



Mszę żałobną przy zbiorowej mogile odprawił arcybiskup Stanisław Gądecki. Kazanie na temat przebaczenia i pojednania zakończył następującymi słowami: *„Zwracam się więc z gorącym apelem do Prezydentów Ukrainy i Polski oraz do władz parlamentarnych obu narodów o zgodę na godne pochówki wszystkich ofiar ludobójstwa, poprzedzone ekshumacjami ciał pomordowanych, aby ich rodziny mogły wreszcie zapalić znicz i pomodlić się nad tymi wielce pouczającymi dla naszej przyszłości grobami. To jest właściwie najważniejszy postulat, jaki wynika z procesu przebaczenia i pojednania”*. Nabożeństwo koncelebrowali biskup Witalij Skomarowski, ordynariusz łucki, duchowieństwo rzymskokatolickie i greckokatolickie z Ukrainy i Polski.

We Mszy św. wzięli udział wicemarszałek Sejmu RP Małgorzata Gosiewska, Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki, Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak, przedstawiciele władz lokalnych na czele z wiceprzewodniczącym Rówieńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Serhijem Gembergem, członkowie polskich stowarzyszeń z obwodu wołyńskiego i rówieńskiego, harcerze oraz polscy motocykliści.

Uroczystość zakończyła się złożeniem wieńców i zniczy.

**W 80. rocznicę Zbrodni Wołyńskiej w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku odbyło się nabożeństwo ekumeniczne. Na początku modlitwy przed ołtarzem stali wspólnie Prezydent Polski Andrzej Duda oraz Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zeleński.**



Nabożeństwu, odbywającemu się 9 lipca w łuckiej katedrze, przewodniczył Nbp Visvaldas Kulbokas, nuncjusz apostolski w Ukrainie. Mszę koncelebrowali m.in. przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski metropolita poznański abp Stanisław Gądecki, zwierzchnik Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego metropolita kijowsko-halicki abp Światosław Szewczuk oraz przewodniczący Konferencji Episkopatu Ukrainy ordynariusz łucki bp Witalij Skomarowski.

„Zebraliśmy się na liturgii tutaj, w Łucku, w sercu Wołynia, aby modlić się nie tylko za ofiary tragedii sprzed 80 lat, ale także za nas samych. Przecież wszyscy pamiętamy, jak w Ewangelii Jezus zwraca uwagę faryzeuszom, że modlą się za proroków i mędrców przeszłości oraz męczenników, podczas gdy ich własni przodkowie ich zabijali. Oznacza to, że formalna modlitwa nie wystarczy. Wartość ma tylko modlitwa, która zmienia serce każdego z nas” – powiedział abp Visvaldas Kulbokas. Mówił o oznakach nawrócenia, w tym o „szczerym płaczu za wszystkimi ofiarami sprzed 80 lat, które zginęły w tym regionie”.

„Niech Duch Święty działa silnie w naszych sercach podczas liturgii, abyśmy czuli te ofiary jako część nas samych, nawet jeśli nie znamy dobrze wszystkich ich imion i nie mamy z nimi bezpośredniej więzi rodzinnej. Tylko pod tym warunkiem, kiedy naprawdę za nimi płaczymy, nasza modlitwa może być szczerą” – powiedział arcybiskup.

Przywołując orędzia katolickich biskupów Ukrainy i Polski, mówił także o takich oznakach nawrócenia, jak przebaczenie i prośba o przebaczenie.

Temat przebaczenia i pojednania w swoich przemówieniach poruszyli także abps Światosław Szewczuk i Stanisław Gądecki.

„Dziś wokół tronu Bożego, tu w Łucku, słyszymy uchem człowieka wierzącego, jak niebo i ziemia, żywi i umarli, mówią do siebie jednym głosem: przebaczamy i prosimy o przebaczenie. To niezwykła tajemnica Świętej Eucharystii, która łączy Polaków i Ukraińców, żywych i umarłych w jednym niebie. Wokół tego samego tronu Bożego czujemy się jednym ludem Bożym: katolicy obu obrządków, prawosławni i chrześcijanie innych wyznań. (...) Mistyczne doświadczenie Eucharystii mówi, że nawet nasi zmarli, nawet ofiary tej rzeczywistej tragedii, Rzezi Wołyńskiej, dzisiaj naszymi ustami mówią: przebaczamy i prosimy o przebaczenie. I tu na ziemi, modląc się za niewinne ofiary tych strasznych wydarzeń, mówimy do nich: „Requiem æternam dona eis Domine; et lux perpetua luceat eis. Requiescant in pace. Amen” („Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen”)” – mówił abp Światosław Szewczuk.

Została również odmówiona modlitwa w starożytnym języku ormiańskim przez bp. Markosa Oganesia z Ukraińskiej Diecezji Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego.

Udział w nabożeństwie wzięli także zwierzchnik Prawosławnej Cerkwi Ukrainy Epifaniusz i metropolita łucki i wołyński PCU Mychaił, duchowieństwo rzymskokatolickie i grekokatolickie. Byli obecni Wicemarszałek Sejmu RP Małgorzata Gosiewska, Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki, Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak, Ambasador Ukrainy w Polsce Wasyl Zwarycz, przewodniczący Wołyńskiej Rady Obwodowej Hryhorij Nedopad wraz ze swoim zastępcą Hryhorijem Pustowitem, zastępcą mera Łucka Iryna Czebeluk.

Po modlitwie prezydenci Polski i Ukrainy wspólnie zapalili znicze przed ołtarzem. Licznie przybyli mieszkańcy Łucka powitali Prezydenta Rzeczypospolitej oklaskami oraz podziękowaniami za wsparcie udzielane Ukrainie.

„Razem oddajemy hołd wszystkim niewinnym ofiarom Wołynia! Pamięć nas łączy! Razem jesteśmy silniejsi” – napisała Kancelaria Prezydenta RP na Twitterze. Wkrótce wpis o tej samej treści po polsku oraz po ukraińsku został zamieszczony na Twitterze także przez prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zeleńskiego.

Opr. Elżbieta Korowiecka, Igor Staruńko

## VI Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy

W Warszawie w dniach od 29 czerwca po 2 lipca 2023 r. odbył się VI Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy. Organizatorami VI Zjazdu są Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oraz Rada Polonii Świata. Honorowy patronat nad Zjazdem objął prezydent Rzeczypospolitej Andrzej Duda.

Przesłaniem przyświecającym VI Światowemu Zjazdowi Polonii i Polaków z Zagranicy były słowa Św. Jana Pawła II: *„Potrzeba nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepelniała je miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla innych i troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna”*.

To ważne przedsięwzięcie połączyło Polaków mieszkających w przeróżnych częściach świata, w jedno wspólne grono, tym samym umożliwiając wszystkim uczestnikom VI Zjazdu nawiązanie kontaktów, wymiany doświadczeń, spotkanie z dawnymi przyjaciółmi i też poznanie zupełnie nowych osób.

W tegorocznym VI Zjeździe Polonii uczestniczyło ok. 350 delegatów z 44 krajów.

Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie na VI Zjeździe reprezentowana była przez przedstawicieli prawie wszystkich regionów Ukrainy, w których działają organizacje członkowskie. Byli to: Elżbieta Korowiecka, prezes FOPnU, członkowie Zarządu FOPnU – Maria Siwko, dyrektor Domu Polskiego w Kijowie, Małgorzata Miedwiediewa, dyrektor Domu Polskiego w Barze, Teresa Teterycz, prezes TKP Ziemi Mościskiej, Eleonora Popowicz, prezes PSKO „Zgoda” w Borysławiu, Władysław Bagiński, prezes TKP im. W. Reymonta w Równem, Stanisław Durys, prezes LDMZPiT „Lwowiacy”, a także Sonia Pajgert, wiceprezes NKSP „Polska Nuta” w Odesie, Tomasz Kałuski, członek zarządu OTKP im. A. Mickiewicza w Czerniowcach, Wanda Ridosz, prezes TKP im. F. Karpińskiego w Iwano-Frankiwsku.



Niezmienną i podstawową tradycją Zjazdów Polonii zawsze jest Msza św. w intencji Polonii i Polaków za granicą, która rozpoczyna spotkania Rodaków.

Tak pierwszy dzień VI Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy rozpoczął się od Mszy św. w Bazylice Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, której przewodniczył Kardynał Stanisław Nycz. Koncelebrowali Mszę św. bp Piotr Turzyński, delegat KEP ds. Duszpasterstwa Polonii i Emigracji, ks. Leszek Kryża TChr z ZPK na Wschodzie oraz duszpasterze posługujący wśród Polonii w różnych krajach.

Podczas VI Zjazdu przedstawiciele FOPnU uczestniczyli w sesji inauguracyjnej, która odbyła się w Sejmie RP na czele z Wicemarszałek Sejmu Małgorzatą Gosiewską, przedstawicielami Sejmu RP, przedstawicielami departamentów Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Senatu RP, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, gośćmi z organizacji rządowych oraz Organizatorami Zjazdu.



*Bazylika Archikatedralna  
św. Jana Chrzciciela w Warszawie.  
Prezes FOPnU Elżbieta Korowiecka  
czyta modlitwę wiernych*



Muzyczną ozdobą dla Polaków z zagranicy był występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”, który również podarował swój program „Kalejdoskop Barw Polski” dla zagranicznej Polonii podczas jednego ze spotkań w siedzibie zespołu-legendy.

Następne ważne obrady miały miejsce w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP. Podejmowano pytania dotyczące obszarów działalności Polonii zagranicznej, promocji Polski w państwach zamieszkania. Poruszono tematy kultury, edukacji i wiele innych wątków dotyczących działalności organizacji polonijnych na świecie.



*Występ Małgorzaty Gosiewskiej, Wicemarszałek Sejmu RP*

Szczególnym tematem obecnych czasów był temat toczącej się na Ukrainie wojny, dalszego wsparcia i niesienia pomocy dla potrzebujących i poszkodowanych obywateli. Ponieważ niezależnie od tego, gdzie mieszkamy, negatywne skutki tej niesprawiedliwej wojny mają wpływ dosłownie na nas wszystkich, a więc musimy łączyć nasze siły i rozumieć, że to naprawdę jest nasza nowa wspólna rzeczywistość.

Podczas VI Zjazdu Polacy, którzy przyjechali z różnych krajów, zostali zaproszeni do Pałacu Prezydenckiego na uroczyste spotkanie w Ogrodach Prezydenckich z prezydentem RP Andrzejem Dudą i Pierwszą Damą Agatą Kornhauser-Dudą.

Podczas spotkania Prezydent dziękował przedstawicielom Polonii za pamięć o Polsce i jej wspieranie. *Dziękuję za to, że na co dzień nas wspieracie, że bronicie dobrego imienia Polski, że prowadzicie w swoich krajach akcje, które tego dobrego imienia Polski mają bronić, że reagujecie. To wiele w przestrzeni międzynarodowej zmieniło. (...).*



*Nie możemy osiąść na laurach, bo przeciwnik już się ogarnął i atakuje nas w tej chwili, także poza granicami, swoją propagandą bardzo mocno. Na pewno Polska*

w najbliższym czasie będzie oczerniana, na pewno będą źle mówili, źle pisali o Polsce, o Polakach, wyciągając rozmaite sprawy i prawdziwe, i nieprawdziwe, manipulując faktami, tworząc kłamstwa. (...). Mimo wszystkich wichrów, które wieją, wspólnymi siłami jakoś udaje nam się rozwijać potencjał Polski.

Pierwsza dama Agata Kornhauser-Duda podziękowała za wsparcie, jakie Polonia z całego świata przekazała Ukrainie



*Dziękuję szczególnie Polonii amerykańskiej za to, jak szybko odpowiedziała na mój apel. Pomoc finansowa została bardzo dobrze wykorzystana. Wraz ze sponsorami, zorganizowaliśmy 80 transportów na Ukrainę i wspieraliśmy tych, którzy są w Polsce. Realizujemy także szkolenia dla ukraińskich lekarzy oraz strażaków-ochotników.*

**W** trzecim dniu Zjazdu tematyczne dyskusje odbywały się w Domu „Polonii” w Pułtusku, gdzie delegaci i zaproszeni goście debatowali w panelach tematycznych:

- **Organizacje polskie za granicą** – „Sukcesy i wyzwania polskich mniejszości narodowych”, „Samorządność Polonii – status i sytuacja struktur polonijnych”, „Znaczenie polonijnej wspólnoty medialnej”;
- **Kultura, oświata, duszpasterstwo – gwarantem polskiej tożsamości** – „Polonijna kultura – fundament ducha i tożsamości narodowej”, „Misja duszpasterstwa w umacnianiu wspólnoty polonijnej”, „Rola oświaty polskiej w ruchu polonijnym”;
- **Młodzież polonijna – zaangażowanie i patriotyzm** – „Tożsamość narodowa młodzieży polonijnej – tradycyjnie i nowocześnie”, „Rola młodzieży polonijnej w promowaniu polskości i więzi z ojczyzną”;

- **Sport, turystyka, przedsiębiorczość** – „Z polonijną turystyką bliżej Polski”, „Przyszłość sportu polonijnego”, „Polonijna przedsiębiorczość i inicjatywy gospodarcze”.

Następnie odbyła się sesja podsumowująca – „Jeden Naród – wspólnota wszystkich Polaków”.

Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie Elżbieta Korowiecka opowiedziała obecnym na sali o aktualnej sytuacji w Ukrainie, o działalności i sukcesach organizacji członkowskich oraz o planach na najbliższą przyszłość.



Przed powrotem do swoich domów goście VI Światowego Zjazdu Polonii i Polaków za Granicą uczestniczyli we Mszy św. w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawskim Wilanowie.

...Módlmy się i starajmy się o lepszą przyszłość dla następnych pokoleń, którym będziemy mogli przekazać nasz dorobek i doświadczenie.

Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie serdecznie dziękuje Organizatorom – Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” i jego prezesowi Dariuszowi Piotrowi Bonisławskiemu oraz Radzie Polonii Świata i jej przewodniczącemu Jarosławowi Narkiewiczowi, za możliwość uczestniczenia w VI Zjedzie!

Dziękujemy wszystkim pracownikom SWP za poświęcony czas, całą organizację, logistykę i wszystkie przygotowania, które umożliwiły realizację VI Zjazdu!

Dziękujemy serdecznie za wszystkie piękne słowa, otwartość i to wsparcie od Polski i wszystkich Polaków dla Ukrainy, która walczy od tyłu miesięcy i wierzy w zwycięstwo!

VI Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy – to było wspaniałe wydarzenie, które zostanie nie tylko we wspomnieniach, a i też zaowocuje w nowe projekty i przedsięwzięcia.

*Opr. Elżbieta Korowiecka, Sonia Pajgert*

## Rezolucje Sejmu Polonijnego

- 1) Postulujemy, aby 20 milionów Polaków mieszkających poza granicami Polski, czyli 1/3 polskiego Narodu, znalazło właściwe miejsce w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.
- 2) Postulujemy również, aby Kodeks wyborczy dawał nam szansę na pełnoprawny udział w wyborach do władz Rzeczypospolitej Polskiej.
- 3) W szczególności postulujemy:
  - Przywrócenia wyborów korespondencyjnych za granicą, jako formuły najważniejszej dla Polonii, która korzystała dotychczas z tej możliwości w ponad 95 %.
  - Stworzenia w Polsce specjalnego okręgu wyborczego dla Polonii i Polaków zza granicy, w którym moglibyśmy wybierać przedstawicieli różnych partii politycznych nas reprezentujących.
- 4) Apelujemy, aby wszelkie decyzje dotyczące Polonii i Polaków za granicą zapały ponad wszelkimi podziałami.
- 5) Przyszłością Polonii jest młodzież, toteż apelujemy do Rady Polonii Świata, aby wspólnie ze Stowarzyszeniem „*Wspólnota Polska*” i polskimi władzami w przyszłym roku zorganizować Światowy Zjazd Młodzieży Polonijnej. Apelujemy do organizacji polonijnych na całym świecie oraz organizacji i instytucji w Polsce o udzielenie tej inicjatywie wszelkiego wsparcia.
- 6) Apelujemy jednocześnie o zwiększenie środków przeznaczanych na przyjazdy dzieci i młodzieży polonijnej do Polski.
- 7) Podczas II wojny światowej Polska i naród Polski były ofiarami hitlerowskich Niemiec. Uczestnicy Zjazdu pragną wyrazić ubolewanie z racji braku do tej pory rozwiązań w sprawie poniesionych wtedy strat. Jest najwyższy czas, aby sprawiedliwość w tym zakresie została osiągnięta.

Agresja Rosji prowadzona przy wsparciu Białorusi uniemożliwiła udział delegatów organizacji polskich z tych krajów.

VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy solidaryzuje się z Rodakami mieszkającymi w Federacji Rosyjskiej i w Republice Białorusi.

Uczestnicy Zjazdu wyrażają stanowczy protest przeciwko prześladowaniom polskich działaczy społeczno-kulturalnych w Białorusi, a w szczególności przeciwko skazaniu i uwięzieniu Andrzeja Poczobuta.

Wyrażamy głęboki niepokój sytuacją środowisk polskich w autorytarnej Rosji.

Jesteśmy przekonani, że Polacy w Federacji Rosyjskiej i w Republice Białorusi przetrwają ten trudny okres i przechowają polską tożsamość dla kolejnych pokoleń.

**Pultusk, 1 lipca 2023 r.**



# Warszawa 79. raz oddała hołd powstańcom w Godzinę „W”

Powstanie Warszawskie trwało od 1.VIII.1944 do 2.X.1944 roku. W lipcu szybkimi krokami zbliżał się do Warszawy front (Armia Czerwona). Niemcy zarządzili na 1 sierpnia stawianie się stu tysięcy mężczyzn w wyznaczonych punktach Warszawy, ta sytuacja oraz upoważnienie premiera Mikołajczyka przyczyniły się do rozpoczęcia powstania w stolicy.

Wicepremier Jankowski wspólnie z generałem „Borem” podjęli decyzję rozpoczęcia walki z Niemcami o uwolnienie miasta stołecznego. Walki rozpoczęły się 1 sierpnia o 17. W walce brało udział czterdzieści tysięcy żołnierzy. Głównymi ośrodkami walk były: Śródmieście, Stare Miasto, Żoliborz i Mokotów.

Przez cały czas trwania walk w Warszawie generał Komorowski „Bór” przebywał stale na pierwszej linii. Niemcy szybko przeszli do kontrofensywy, równolegle Armia Czerwona wstrzymała kontrofensywę, nie udzielając żadnej pomocy powstańcom.

Wobec tragicznej sytuacji w stolicy, dalsza walka wydawała się beznadziejna. Wobec tego generał „Bór” w porozumieniu z Delegatem Rządu podjął decyzję o zakończeniu działań bojowych. Umowa kapitulacyjna została podpisana 2 października, a 4 października generał Komorowski poszedł do niewoli wraz ze swoimi oddziałami. Honorowa walka powstańców o wolność stolicy trwała 63 dni.

Był to jeden z ostatnich aktów polskiego bohaterstwa w II wojnie światowej. Wymierzone militarnie przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, faktycznie miało pokazać światu, że Polacy stanowią ważny element koalicji antyhitlerowskiej. Powstanie miało tragiczny przebieg. Bohaterska Warszawa została kompletnie zburzona.

To jedna z najważniejszych rocznic w historii Warszawy. Tegoroczne obchody związane z wybuchem powstania trwają już od kilku dni, ale kulminacja tradycyjnie odbywa się 1 sierpnia. Uroczystości, mniej lub bardziej oficjalne, w których brałem udział kolejny raz wraz ze swoim znajomym panem Anatolem, kresowiakiem z Warszawy.

Najważniejsze wydarzenia odbyły się oczywiście 1 sierpnia 2023 roku.

W miejscach pamięci tam, gdzie są tablice upamiętniające dramatyczne wydarzenia z okresu Powstania Warszawskiego, stały warty honorowe (harcerze i wolontariusze).

Na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach trwały oficjalne obchody 79. rocznicy Powstania Warszawskiego. Kwiaty przy pomniku Gloria Victis złożyli m.in. prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki i marszałkowie Senatu Tomasz Grodzki oraz Gabriela Morawska-Stanecka. Uczestnicy uroczystości na Powązkach Wojskowych wciąż gromadzili się i zapalali znicze przy pomniku Gloria Victis. Po zakończeniu uroczystości, kiedy zniknęły bramki, każdy mógł podejść do pomnika. Wiele osób składało kwiaty.



*Warta złożona z harcerzy i wolontariuszy  
na warszawskiej ulicy*



*Uczestnicy obchodów przy pomniku Gloria Victis*



*Pomnik Poległym na Barykadach Powstania Warszawskiego na Cmentarzu Powązki Wojskowe*

*Przyjeżdżam tu co roku. Kiedyś sama, jako harcerka, teraz z dziesięcioletnim synem. Zawsze przynoszę kwiaty na grób Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, mego ulubionego poety, a także do pomnika Gloria Victis – mówiła nauczycielka jednej z warszawskich podstawówek.*

Punktualnie o godzinie 17.00 zawyły syreny i lunął rześisty deszcz, a miasto Warszawa stało, by uczcić pamięć bohaterów i bohaterek. Potem wszyscy zaśpiewali Hymn Polski.

**Marsz Powstania Warszawskiego i Marsz Milczenia.** To dwa wydarzenia, które co roku są organizowane dokładnie w godzinę „W”. Pierwszy z marszy wyruszył z Ronda Dmowskiego przez Aleje Jerozolimskie i Nowy Świat do Placu Krasińskich. Druga inicjatywa, czyli Marsz Milczenia, jest „hołdem dla ofiar Powstania Warszawskiego, przede wszystkim ludności cywilnej, mieszkańców ówczesnej Warszawy”. W tym roku Marsz Milczenia przeszedł bardzo szybko. Już po niecałej godzinie od dźwięku syren w godzinę „W” jego uczestnicy dotarli do ostatniego punktu przy ul. Waliców. Uczestnicy przed zakończeniem marszu wykrzykiwali: „Cześć i chwała bohaterom!”.

*Historie powstańców, które znam od dziecka z książek i opowieści niezrównanego gawędziarza Stanisława Sieradzkiego „Śwista” z Batalionu „Zośka”, uformowały mnie na całe życie. Powstańcy warszawscy są dla mnie wzorem najwyższego patriotyzmu - powiedział pan Anatol.*

Wieczorem 1 sierpnia ogromne tłumy ludzi przysły na koncert „Warszawiacy śpiewają (Nie) Zakazane Piosenki” na plac Piłsudskiego, żeby wspólnie zaśpiewać „Warszawiankę”, „Marsz Mokotowa” czy „Sanitariuszkę Małgorzatkę”. Orkiestrę i chór poprowadził Janusz Stokłosa. Otrzymaliśmy z panem Anatolem, jak i wielu innych uczestników koncertu, śpiewniki „Nie Zakazanych Piosenek”. Organizatorzy zaprosili do udziału w koncercie „Warszawiacy śpiewają (Nie) Zakazane Piosenki” wiele młodych uczestników, dla których tak ważny jest świat uczuć i relacji. Harcerze, których widziałem podczas koncertu, pokazywały swoją młodość, radość, a przede wszystkim miłość, uczucie najmocniejsze...



*Napis pamiątkowy na ścianie Uniwersytetu w Warszawie*



*Pomnik pamięci 11 Harcerek-Sanitariuszek na Cmentarzu Powązki Wojskowe*



*Koncert na Placu Piłsudskiego w Warszawie*



*Pomnik ku czci bohaterów Powstania Warszawskiego na placu Krasińskich  
w Warszawie, 1 sierpnia 2023 roku*

*Dostajemy sygnały, że na to wydarzenie przyjeżdżają turyści z zagranicy, by zobaczyć ten niesamowity moment, rodzaj spektaklu, fieszmobu na kilkaset tysięcy osób. Myślę, że w większości państw europejskich byłoby niemożliwe, żeby ludzie umówili się na coś oddolnie w takiej skali – powiedział nam pewen znajomy z Warszawy.*

*Obchody 79. rocznicy Powstania Warszawskiego  
relacjonował Włodzimierz Kuczyński*

*Opr. Krystyna Hural*

## 100. rocznica obchodów Święta Żołnierza Polskiego oraz 103. Rocznica bitwy pod Zadwórzem

Ustanowienie Święta Żołnierza sankcjonował rozkaz Ministra Spraw Wojskowych gen. broni Stanisława Szeptyckiego (brata Andrzeja Szeptyckiego, arcybiskupa grekokatolickiego ze Lwowa, a wnuka Aleksandra Fredry, słynnego komediopisarza polskiego) nr 126 z dnia 4 sierpnia 1923 r. Podano w nim: (...) *W dniu tym wojsko i społeczeństwo czci chwałę oręża polskiego, którego uosobieniem jest żołnierz. W rocznicę wielkopomnego rozgromu nawały bolszewickiej pod Warszawą święci się pamięć poległych w walkach z wiekowym wrogiem o całość i niepodległość Polski. Święto Żołnierza nie zostało nigdy odwołane równorzędnym lub wyższym aktem. Obchodzono je uroczystie w okresie II wojny światowej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie i w ludowym Wojsku Polskim do 1946 roku ...*



W okresie II Rzeczypospolitej Święto Żołnierza obchodzono dla upamiętnienia walk w obronie Ojczyzny toczonych w 1920 r. Wybrano dzień 15 sierpnia, gdyż w tym dniu w 1920 r. w godzinach nocnych pierwszy oddział 21. Dywizji Górskiej rozpoczął forsowanie Wieprza pod Kockiem. Rozpoczęto w ten sposób kontrofensywę, w wyniku której rozbito wojska rosyjskiego frontu zachodniego pod dowództwem Michała Tuchaczewskiego.

Tak Bóg poprowadził, że Stalin, który był komisarzem w konnej armii Budionnego, zamiast prowadzić ją pod Warszawę na pomoc Tuchaczewskiemu, jako komisarz namówił Budionnego, żeby I konną armię poprowadzić nie pod Warszawę, a goniąc z południa Ukrainy pójść na Lwów, zdobyć go i pokarać Lachów, a potem zdążyć pod Warszawę.

Nie spodziewał się Stalin, że trafi na opór pod Zadwórzem, gdzie go zatrzymał niewielki oddział kapitana Bolesława Zajączkowskiego, składający się z 320 żołnierzy. Oddział Zajączkowskiego wytrzymał sześć szarż konnicy Budionnego dopóki starczyło amunicji żołnierzy jak polskich tak i ukraińskich. Były to jednostki łączone.

Bohaterski żołnierz Armii Polskiej wstąpił w bój na bagnety i kolby, ale budionowiec na koniu mógł szablą dalej sięgnąć po polskiego piechura i zaczęła się wtedy okropna masakra i rzeź żołnierzy polskich. Kapitan Zajączkowski i jego podwładni oficerowie, aby nie trafić do niewoli bolszewików, ostatnią kulą zakończyli życie.

Niektórzy bolszewicy na swych koniach z pola bitwy wynieśli rannych, między którymi był 16-letni Bronisław Mirecki, późniejszy kapłan i bohaterski ksiądz z parafią w Podwołoczyskach, który za swą bohaterską postawę i niesienie posługi Bożej, nie tylko na Ukrainie, a i na terenie całego Związku Sowieckiego, powinien zostać błogosławiony i wyniesiony na ołtarze, będąc świętym mężem Bożej Niwy.

Niezapomniane zostały mogiły polskich żołnierzy i po II wojnie światowej. Ta inteligencja i naród polski, który się nie bał i na różne sposoby dbał w tych czasach o mogiły polskich żołnierzy, a tym przykładem było Zadwórze. W czasie władzy sowieckiej kopiec w Zadwórzcu, gdzie były pochowane szczątki żołnierzy jednostki kapitana Bolesława Zajączkowskiego, nie był rozsunięty i pomnik z krzyżem nie był zdjęty, a obok po torach kolejowych toczyły się pociągi i maszyniści w większości oddawali honor rykiem lokomotyw. Bogu dzięki tym zmianom po 90 roku. Teraz Zadwórze mogą odwiedzać różne pokolenia i narodowości. Opiekunem tego miejsca jest Towarzystwo Opieki nad Grobami Wojskowymi pod kierownictwem Janusza Balickiego.



Tu trzeba przypomnąć potomnym, że w powojenny czas lat 50-tych, tym miejscem opiekowali się Polacy po powrocie z Syberii Marii Tereszczakówny, ostatniej prezes Organizacji Ochrony Mogił Polskich, która odeszła do Ojca ok. 1980 r. w sędziwym wieku i przy sprawnej pamięci.

Wracając do terażniejszości, corocznie między 15 a 20 sierpnia rodacy z Polski, rajd rowerowy z Przemyśla, Rajd Katyński na super motorach, jak i Polacy i Ukraińcy z Ukrainy spotykają się przy Kopcu w Zadwórzcu na Mszy św. celebrowanej przez kapłanów wszystkich konfesji.

Tak też było w tym roku. Przy udziale Konsul Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie Elizy Dzwonkiewicz oraz Attaché Wojska Polskiego przy Ambasadzie RP

odbyło się nabożeństwo ku chwale Żołnierzy Polskich, pochowanych na tym kurhanie oraz mogił wojskowych rozrzucanych po całym świecie. Po czym złożyliśmy wieńce, bukiety, wiązanki oraz zapaliliśmy biało-czerwone znicze.

Po zakończeniu modlitw i oddaniu honoru przed pochowanymi tam bohaterami, wsiedliśmy do autokarów zamówionych przez Konsulat Generalny we Lwowie i odjechaliśmy do swych domów z sercami spełnionego obowiązku.

Ok. 50 km od Zadwórze za miastem Olesko, gdzie urodził się Jan III Sobieski król polski, ruski, litewski, stał doskonale wyważony pomnik konnicy bolszewickiej pędzącej po porażkę pod Lwowem, którą zatrzymała jednostka Bolesława Zajączkowskiego. Obecnie pomnik jest zniszczony, a szkoda. Każdego wroga trzeba docenić i uszanować, a zniszczyli ten pomnik ci, którzy też w innych miejscowościach niszczyli pomniki polskie.



Wspomnienia z lat 70. Kiedyś M. Budionny, wracając ze słonecznej Bułgarii, odwiedził Zadwórze. Wtedy dyrekcja Kolei Lwowskiej kazała przy kopcu sporządzić mostek, aby Budionny mógł wyjść z salonki i zobaczyć go. Będąc przy kopcu, powiedział: „O, skolka my zdieś mołodych parniej połyšyli...”

*Stanisław Durys*

# Pierwszy dzwonek

*Powitaj nas szkoło i bądź drugim domem,  
przyjaznym, bezpiecznym i miłym,  
tu chcemy się uczyć, tu chcemy się bawić,  
nabierać mądrości i siły.  
Szkoła już nas woła...*

Jadwiga Koczanowska

**N**owory rok szkolny przypadł na 4 września 2023 r., kolejny rok wojny. W Liceum nr 10 starają się pielęgnować tradycje i zwyczaje szkolne, ponieważ uczymy się w czasach niestandardnych w XXI wieku.

Uroczystość rozpoczęto wprowadzeniem sztandaru szkoły przez poczet sztandarowy w kościele św. Marii Magdaleny.

Według szkolnej tradycji – przedszkolaki, uczniowie, grono pedagogiczne, goście oraz rodzice uczestniczyli we Mszy św. w kościele pw. św. Marii Magdaleny oraz otrzymali błogosławieństwo na dobrą naukę.

Tego dnia uczniowie przybyli do szkoły na kolorowo. Każda klasa reprezentowała inną barwę, na przykład 1 klasa – pomarańczowa, a 4 – bieżowa...

Po Mszy św. uczniowie wrócili do szkoły na krótkie spotkanie. Program rozpoczęła dyrektorka szkoły Wiera Szerszniova. *„Dzieci wracają do Lwowa i do naszej szkoły. I to bardzo cieszy. W Liceum nr 10 im. św. Marii Magdaleny będzie się uczyć 222 uczniów, w tym 12 pierwszoklasistów”* – powiedziała.

Z tej okazji konsul Agnieszka Pikuta złożyła życzenia wszystkim osobom związanym z oświatą i zaznaczyła że *„...wiedza ogólna to podstawa dla specjalizacji, która kształtuje charakter, przyjaźnie oraz możliwości. Musimy budować przyszłość, cieszyć się odkrywaniem polskiej kultury, dbać o poziom języka polskiego, ukraińskiego oraz angielskiego...”*.

Również najserdeczniejsze życzenia złożył pierwszoklasistom oraz uczniom starszych klas Emil Legowicz, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej. Życzył zdobywać wiedzę, cierpliwości w nauczaniu, a gronu pedagogicznemu i rodzicom wzajemnej życzliwości, zaufania, wytrwałości w realizacji zadań, jakie stawia przed nimi trudny proces edukacji, zwłaszcza w czasie wojny.

Na program artystyczny, w wykonaniu pierwszaków i ich starszych kolegów, składały się wiersze oraz piosenki *„Nasza klasa, pierwsza klasa”*, *„Pszyciwitajmy się wesóło”* oraz *„Pierwszoklasista”*.

Po występach uczniowie klasy I pod kierownictwem Julii Ficzuk, złożyli uroczyste ślubowanie:

*“Ślubuję być dobrym Polakiem”* – Karolina Pawłyszyn,

*“Dbać o dobre imię swojej klasy i szkoły”* – Jan Ustinow,

*“Będę uczyć się pilnie, jak kochać Ojczyznę”* – Robert Antoniewicz,

*“Jak dla niej pracować, kiedy dorosnę”* – Kasia Juško,

*“Ślubuję być dobrym kolegą”* – Oleksa Bagan,



“Swym zachowaniem i nauką sprawiać radość” – Daniel Rymar,  
 “Rodzicom i nauczycielom” – Ewa Rużycka.

Następnie uczniowie wszystkich klas, nauczyciele oraz rodzice udali się na szkolny plac, gdzie odbyło się święto tańca „belgijki” pod kierownictwem Edwarda Sosulskiego. Po czym dzieci zostały poczęstowane pysznymi lodami.



Czas bardzo szybko minął tego dnia. Zaczyna się codzienność... Jaka ona będzie dla nas wszystkich, mieszkających na Ukrainie, a zwłaszcza dla naszych dzieci...?

Prosimy w modlitwie Przenajświętszą Rodzinę oraz patronkę Liceum nr 10 im. św. Marię Magdalenę o codzienne czuwanie nad naszymi dziećmi.

Mocno wierzymy w to, że Ukraina zwycięży w tej wojnie i nasze dzieci oraz ich rodziny będą w bezpieczeństwie.

*Natalia Wowczasta*

## Pałac Czetwertyńskich

Jesteśmy członkami Klubu Polskiego im. Henryka Sienkiewicza i badamy ziemię, na której osiedliliśmy się.

Rodzice moi i mego męża mieszkali w pobliżu miasta Niecieszyn, w obwodzie Chmielnickim. Jest tu dużo polskich wiosek.

We wsi Stryhany, na północy obwodu chmielnickiego, znajduje się Pałac Czetwertyńskich. Dziś budynek Czetwertyńskich nie jest w najlepszym stanie, ale wbrew wszystkiemu nie stracił jeszcze swojego uroku.

Pod koniec XIX wieku Roman Sanguszko został odwiedzony przez swojego bliskiego przyjaciela księcia Edmunda Czetwertyńskiego. Książę był zafascynowany lokalnym pięknem, kupił ziemię i urządził posiadłość, a w 1904 roku zbudował dla siebie pałac, w którym pozostał do końca życia.

Pałac został zbudowany w stylu modern przez niemieckich inżynierów budownictwa. Sala kominkowa ozdobiona jest stiukowymi kwiatami-makami, winogronami, psami, jeleniami, sowami – istnieją sugestie naukowców, że książę był członkiem masonów. Pałac ma ciepłego ducha, a książę zbudował go z miłością dla swojej rodziny.





Kiedy posiadłość została ukończona, zamieszkał tam z żoną, która była o 20 lat młodsza od niego. Pewnego razu, gdy dowiedział się, że go zdradziła, wypił truciznę i zmarł. Mówi się, że jego niespokojny duch wciąż błąka korytarzami pałacu.

Książę wybudował młyn również w stylu modern oraz most.

Rozmawialiśmy z ludnością miejscową i wielu z nich ciepło wypowiadało się o księciu. Mówili, że lubił ciężką pracę w polu z mieszkańcami wioski, pomagał ludziom.

Za czasów Związku Radzieckiego w pałacu Czetwertyńskich był szpital, rada wiejska i nie tylko.

Mieszkańcy Stryhany opowiadają, że kilkadziesiąt lat po tym, jak rodzina Czetwertyńskich opuściła majątek, do wsi przyjechał młody oficer ubrany w mundur pułkownika armii radzieckiej. Okazało się, że był to jeden z synów Czetwertyńskich. Przyjechał odwiedzić grób ojca i dawny pałac rodzinny. Po tym incydencie potomkowie rodziny Czetwertyńskich nigdy nie wrócili do wsi.

Obecnie pałac jest własnością prywatną i stopniowo niszczyje. Budynek nie ma statusu ochronnego i pomnika historycznego Ukrainy. Szkoda, że tak rzadkie historyczne pałace rujną się. Lokalne władze wsi Strygany od wielu lat walczą o zwrot zabytku Ukrainie, ale na razie nie udaje się.

*Ludmiła Kostuszewicz*

## „Wiatraczek” kręci się!

W dniach od 6 do 16 lipca 2023r odbył się kolejny, już pięćdziesiąty jubileuszowy Międzynarodowy Festiwal Harcerski w Kielcach, w którym dziecięco – młodzieżowy chór „*Młode Liście*” z Domu Polskiego w Barze miał zaszczyt uczestniczyć już po raz trzeci.

Symbolem Festiwalu jest wiatraczek. Kojarzy mi się to z życiem festiwalowym, tak świetnie zaplanowanym, aktywnym, interesującym.



Wszystko, co dzieje się na tej imprezie jest skierowane na rozwój umiejętności, radość, przyjaźń, tolerancję, zawiązywanie nowych znajomości oraz wspiane wspólne zabawy.

Komendant Międzynarodowego Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej Tomasz Rejmer oraz dyrektor artystyczny – Komendant Chorągwi Kieleckiej ZNP Arkadiusz Szostak, zaangażowali do realizacji wszystkich procesów i działań nie tylko profesjonalistów, lecz także kadrę i młodzież harcerską od licealistów do studentów.

W czasie całego pobytu w Kielcach opiekowała się nami oraz innymi zespołami zagranicznymi Justyna Trelińska. Poznaliśmy naszą Justynkę w 2018 roku. Ta wspinała dziewczyna, która pomagała Ukraincom od początku wojny, stała się prawdziwą przyjaciółką naszego zespołu.

Festiwal trwa 10 dni. Jest to bardzo intensywny czas, który zaczyna się od przeglądów artystycznych.

Jest to dla nas również jeden z najważniejszych momentów pobytu w Kelcach – prezentujemy bowiem program artystyczny, jako efekt wielomiesięcznej, ciężkiej pracy. Z satysfakcją mogę powiedzieć, że udało nam się zainteresować jury swoim występem, trafiliśmy bowiem do studia nagrań, a następnie na Galę Koncertu Laureatów.

Bardzo spodobało nam się ognisko integracyjne, zorganizowane przez harcerzy, gdzie zapoznaliśmy się z innymi zespołami, śpiewaliśmy, tańczyliśmy i świetnie bawiliśmy się.

Idąc w korowodzie powitaliśmy miasto i jego mieszkańców.

Z wielkim zapałem i energią graliśmy w grę terenową „Zakreśeni na Kielcach”. Podczas wykonania zadań gry zwiedzaliśmy miasto, jego zabytki, muzea, teatry, ulice, pomniki związane z historią miasta, harcerstwa, festiwalu.

W trakcie festiwalu cały czas szlifowaliśmy swoje umiejętności.

Było to możliwe dzięki warsztatom artystycznym, które prowadziło dla nas małżeństwo utalentowanych profesjonalistów – Wojciech i Aleksandra Lipińscy oraz występom na scenie Rynku Miejskiego i pracy z Markiem Wroną w studio nagrań.



Niezapomnianym przeżyciem był wyjazd z występem do Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom”, które mieści się w Dworku Stefana Żeromskiego w Ciekotach. Chór zaśpiewał 7 pieśni i jedną na bis. Po wykonaniu piosenki „Szklane domy” otrzymaliśmy wielkie brawa, a starsi ludzie płakali ze wzruszenia. Po koncercie zostaliśmy zaproszeni na wspólne ognisko.

Pod ogromnym wrażeniem byli też uczestnicy festiwalu oraz mieszkańcy Kielc uczestniczący w koncercie „Gospodarze Gościom”, który odbył się na scenie Amfiteatru „Kadzielnia”.

Próby do Koncertu Galowego Laureatów trwały cztery dni. Dla wielu moich chórzystów był to debiut na tak dużej scenie, przed pięcioletnią publicznością. Było to dla nich zarówno wyzwanie jak i niesamowite przeżycie.

Mogłam obserwować jak w ciągu prób (3 dni od rana do wieczora) pod okiem profesjonalistów, każdy młody wokalista rósł w oczach przyjaciół, nowych znajomych i reżysera.

W Koncercie Galowym Laureatów wystąpiło ponad pięciuset uczestników. Były to zespoły wokalne i chórki, wokalnie – instrumentalne, instrumentalne, wokaliści, grupy

teatralne, grupy taneczne reprezentujące różne style tańca. Finał koncertu trwał 8 minut. Wszyscy uczestnicy zebrali się na jednej scenie, aby przekazać tak dużej publiczności swoją energię, radość, młodość, talent.



Wróciliśmy do Baru pod ogromnym wrażeniem „Wiatraczka”, ze Srebrną oraz Wychowawczą Jodłą oraz dyplomami i wyróżnieniami zdobytymi w Konkursie Pieśni Harcerskiej i w grze miejskiej.

Kręć się „Wiatraczku”! Do zobaczenia, Kielce!

Z ogromnym szacunkiem oraz podziękowaniami – kierownik chóru „Młode Liście”  
Ludmila Chalabuda

## Od serca z wdzięcznością...

Pod takim tytułem zespoły, działające przy Domu Polskim w Barze, a mianowicie: trio instrumentalne „*Renesans*”, kwartet wokalny „*Rezonans*”, zespół taneczno-folklorystyczny „*Aksamitki*” rozpoczęły swoje tournée artystyczne po Dolnym Śląsku.

Już w pierwszym dniu naszego przyjazdu, zagraliśmy i zatańczyliśmy w Domu Kultury na Pilczycach we Wrocławiu, otwierając koncert uroczystym polonezem. Na zakończenie wydarzenia wszyscy słuchacze podziwiali zabawę ludową „*Jonicek*”, która rozbawiła publiczność.



Kolejne występy odbyły się w pięknych salach koncertowych: w Dusznikach Zdroju, Niemczy, Malczycach oraz w Klubie Muzyki i Literatury we Wrocławiu. Zespoły, mając szeroki i różnorodny repertuar, wykonywały z powodzeniem zarówno utwory ludowe jak i klasyczne. Ponadto odbył się szereg występów w kościołach, gdzie prezentowany był repertuar sakralny i patriotyczny.

Dla artystów zespołów, działających przy Domu Polskim w Barze, wyjazd do Polski z występami jest wielką motywacją do dalszych działań na rzecz promocji kultury polskiej w środowisku ukraińskim. Po każdym występie odczuwaliśmy ogromną radość i satysfakcję dlatego, że systematyczne zajęcia w zespołach przyniosły wymierne efekty. Wszyscy wyczuliśmy wielką sympatię publiczności. Brawa... Po koncercie w Dusznikach Zdroju publiczność na sali biła brawa na stojąco, nie ukrywając łez wzruszenia.

Podczas wyjazdu młodzi artyści odbyli przepiękne wycieczki do Panoramy Raławickiej, Muzeum Narodowego, Ogrodu Japońskiego. Zwiedzili rynek i wrocławskie zoo. Wypoczywali też w aqua parku.



Podsumowując nasz niezapomniany pobyt we Wrocławiu można powiedzieć, że udało się nam połączyć działalność artystyczną, poszerzyć wiedzę z historii Polski, doświadczyć prawdziwej polskiej gościnności i spotkać szczerych ludzi, otwartych na piękno i dobro.

Od serca z wdzięcznością... Te słowa i uczucia płynące z serca towarzyszyły nam przy każdym wejściu na scenę, polską scenę!

Za organizację i możliwość naszego wyjazdu ogromnie dziękujemy Bożenie Słupskiej i jej Przyjaciołom. Z całego serca dziękujemy też Małgorzacie Miedwiedziej (dyrektor Domu Polskiego), która jest kierownikiem artystycznym wszystkich zespołów, pomaga w wyborze repertuaru, pisze scenariusze do wszystkich koncertów, wspiera i spełnia nasze marzenia.

Piękny pobyt we Wrocławiu pozwolił nam trochę oderwać się od tragicznej rzeczywistości i na jakiś czas zapomnieć o koszmarach wojny...

Patrzmy optymistycznie w przyszłość i marzymy, aby zagrać nowe utwory i poszerzyć swój repertuar artystyczny. Wierzmy w zwycięstwo naszej ojczyzny i całym sercem pragniemy, aby Ukraina była wolna i niepodległa.

Niech żyje wolna Ukraina! Niech żyje wolna Polska!

*Walentyna Kibitlewska*



## Bory Tucholskie zostaną w pamięci...

Wszyscy nie możemy doczekać się lata, planując swoje wakacje z wyprzedzeniem. Ale nie zawsze można zrobić wszystko to, co jest zaplanowane. Najczęściej lato mija niezauważone, pozostawiając za sobą cienie niedokończonych planów i straconego daremnie czasu. Tym razem jednak wszystko odbyło się zupełnie inaczej.

Dzięki wsparciu i organizacji Fundacji „Znaki pamięci” i Krzysztofowi Hoffmanowi, grupa dzieci z Domu Polskiego w Barze w lipcu odpoczywała w Borach Tucholskich, a mianowicie w miejscowościach Wycinki i Osek, położonych w powiecie starogardzkim w województwie pomorskim. Niezwykła podróż do Borów Tucholskich, dla grupy dzieci z Domu Polskiego w Barze, była „perłą” wśród wszystkich wyjazdów do Polski w okresie wakacyjnym 2023. Zdajemy sobie sprawę z jakim profesjonalizmem została dobrana ekipa opiekunów, nauczycieli i innych pomocników, aby zapewnić dzieciom wspaniały wypoczynek w Polsce. Wróciliśmy do domu pełni przyjemnych wrażeń i gotowi na nowe wyzwania.



Program był bardzo bogaty. Dzieci odwiedziły różne ciekawe miejsca: odbyły się niezapomniane wycieczki do Gdańska i Gniewu, podróż drogą morską statkiem tematycznym oraz spływ kajakami. Odwiedziliśmy zamek krzyżacki w Gniewie i Bazylikę Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, a także Narodowy Park Przyrody. Ponadto codziennie mieliśmy zajęcia z języka polskiego. Gry, zawody sportowe i rozmaite rozrywki sprawiły, że program obozu był interesujący i skłaniał do aktywności.



Każdy dzień, to była nowa atrakcja, nowe fantastyczne emocje i wrażenia, nowa wiedza i zabawne przygody.

Przyjazna atmosfera, panująca w czasie obozu, nie pozwalała dzieciom się nudzić. Wszyscy byli bardzo zadowoleni z podróży, ponieważ nawiązali nowe znajomości oraz zobaczyli wiele ciekawych rzeczy. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mieli okazję również ciekawie spędzić wakacje.

*Maryna Mogilewska*

## Ruch rzeźbi umysł, serce i ciało

Towarzystwo „*Barwy Kresowe*” już kolejny raz zostało zaproszone na XXXIV Międzynarodową Parafiadę dla Dzieci i Młodzieży, która odbyła się 9–24 lipca w Warszawie pod hasłem „*Ruch rzeźbi umysł, serce i ciało*”. To święto sportu, kultury i wiary, w którym wzięło udział 15 dzieci i 2 opiekónów z Towarzystwa.

W tegorocznej XXXIV Międzynarodowej Parafiadzie Dzieci i Młodzieży uczestniczyło ponad 700 osób z Liwy, Łotwy, Ukrainy, Białorusi, Niemiec i z Polski – w sumie 46 reprezentacji: 19 zagranicznych i 27 krajowych. Parafiadowicze reprezentowali swoje szkoły, parafie, kluby sportowe oraz środowiska polonijne: szkoły polskie, towarzystwa, związki i organizacje społeczne.

Parafiada opiera się na greckiej triadzie: stadion – teatr – świątynia. Program stworzony przez śp. o. Józefa Jońca obejmuje trzy filary: stadion, czyli rozgrywki sportowe, to 11 dyscyplin, 23 konkurencje, starty w zawodach indywidualnych i turnieje rozgrywek zespołowych; teatr, czyli wydarzenia kulturalne, to oprócz możliwości zwiedzania stolicy także konkursy artystyczne i wiedzy, przeglądy wokalne, taneczne i teatralne, warsztaty i gra plenerowa – wszystko w ramach programu „*Konwent sztuki*”.



Zwyciężyliśmy w konkursie artystycznym poświęconym Mikołajowi Kopernikowi „*Per aspera ad astra*” i przywieźliśmy nagrodę.

Parafiada to możliwość budowania dobrych relacji w środowisku międzynarodowym i polonijnym.

Podczas Parafiady Młodzież z Łucka zwiedziła Warszawę i Toruń. W tym muzea, galerie, parki, pałace, zamki. Zapoznali się z historią i kulturą kraju, odwiedzili Warszawskie Zoo.

W imieniu uczestników serdecznie dziękujemy za wsparcie i możliwość uczestniczenia w XXXIV Międzynarodowej Parafiadzie dla Dzieci i Młodzieży.

*Juliana Łukacz*

# I Światowy Kongres Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą

W dniach 05–09 lipca br. w Jachrance odbył się I Światowy Kongres Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą pod honorowym patronatem małżonki Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Agaty Kopnhauser-Dudy. W Kongresie wzięło udział ponad 500 uczestników z 41 krajów.

Kongres miał na celu wzmocnić polonijną współpracę w dziedzinie edukacji i nauki, a także pomóc organizatorom w określeniu konkretnych zadań, zmierzających do wsparcia Polaków mieszkających za granicą w dziedzinie nauczania języka polskiego i promocji kultury. Spotkanie pozwoliło poznać fantastycznych ludzi, nawiązać nowe kontakty i wymienić się doświadczeniami.



*Uczestnicy z Ukrainy Irena Moisiejewa (Lwów), Adam Chłopek (Drohobycz), Iryna Sztzyrowa (Zaporoże)*

Podczas uroczystej inauguracji Kongresu w imieniu Premiera RP Mateusza Morawieckiego minister Jan Dziędziczak wręczył Honorowe Odznaki za Zasługi dla Polonii i Polaków za Granicą. Uhonorowany m. in. został Adam Chłopek, prezes Ogólnoukraińskiego Koordynacyjno-Metodycznego Centrum Nauczania Języka i Kultury Polskiej w Drohobyczu, członek zarządu FOPnU. Gratulujemy!

Głównym organizatorem I Kongresu był Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego.

*Iryna Sztzyrowa*

## Groby żołnierzy polskich w Kowlu ponownie uporządkowane

1 września br. w godzinach popołudniowych członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu zebrali się na cmentarzu komunalnym w Kowlu. Kolejny raz uporządkowali kwaterę polskich żołnierzy: wycięli chwasty, pogrąbili, szczotkami oczyścili pomniki i pomalowali je białą farbą.



*„Szczególnie podziękowania należą się Jarosławowi Góreckiemu, dyrektorowi Centrum Dialogu „Kostiuchnowka” Chorzówi Łódzkiej ZHP, który dostarczył nam tyle farby, że starczyło na wszystkie nagrobki żołnierzy polskich walczących o wolność w czasie I wojny światowej – powiedział Anatolij Herka – Dzięki takim ludziom możemy od lat utrzymywać w należytym stanie groby naszych przodków na cmentarzu, którym się opiekujemy od lat. Bardzo dziękuję także tym członkom TKP, którzy znaleźli czas i przyszli na cmentarz, by wspólnymi siłami odnowić kwaterę i pomalować nagrobki”.*

15 września członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu ponownie odwiedzili cmentarz komunalny w Kowlu. Tym razem pomalowali groby polskich harcerzy oraz zawiesili na nich biało-czerwone szarfy. Także biało-czerwone szarfy zostały zawieszane na wszystkich grobach na kwaterze żołnierzy polskich.



Wykonanie prac było możliwe dzięki Jarosławowi Góreckiemu, dyrektorowi Centrum Dialogu „Kostiuchnówka” Chorągwi Łódzkiej ZHP, który wspiera działalność Towarzystw polskich i utrzymanie polskich cmentarzy na Wołyniu.

*Wiesław Pisarski,  
nauczyciel języka polskiego skierowany do Kowla przez ORPEG*

## Piękny Jubileusz

5 sierpnia br. piękny Jubileusz obchodzi wyśmienita i wspaniała kobieta – **Czesława Małyszewska** – wieloletni prezes Stowarzyszenia Polaków Humania „Ognisko”, działającego przy Federacji Organizacji Polskich już ponad 30 lat.

Z zaszczytną misją złożenia gratulacji i podziękowań dla Pani Czesławy za jej aktywną pracę w życiu społeczności polskiej regionu, za dbałość o polską kulturę, historię i język polski do Humania przybyła delegacja na czele z Konsulem Ambasady RP w Kijowie Jackiem Gocłowskim. Pan Konsul wręczył solenizantce przepiękny bukiet biało-czerwonych kwiatów, prezenty oraz w imieniu Ambasadora RP w Kijowie Bartosza Cichockiego odczytał list gratulacyjny, w którym m.in. czytamy: *„Życzę Pani zdrowia i wytrwałości w misji krzewienia polskości i polsko-ukraińskiej przyjaźni. Życzę też sił, które pomogą przetrwać ten trudny i bolesny wojenny czas oraz optymizmu i mimo wszystko uśmiechu, bo jak powiedział ksiądz – poeta Jan Twardowski: „Jeśli jest noc – musi być dzień, jeśli łza – uśmiech”.*



*Jacek Gocłowski, konsul Ambasady RP w Kijowie oraz  
Maria Siwko, dyrektor Domu Polskiego w Kijowie składają śyczenia Solenizantce*

Słowa uznania i podziękowania zabrzmiały też od dyrektor Domu Polskiego w Kijowie Marii Siwko, przedstawicieli redakcji gazety „Dziennik Kijowski” oraz członków Stowarzyszenia „Ognisko”. Dyrektor Nartodowego Parku Dendrologicznego Sofijówka w Humanu Wołodymyr Grabowyj, który od wielu lat współpracuje ze Stowarzyszeniem, sprezentował Jubilatce płótno z pejzażem wspaniałego parku.

Jubilatka w niezwykle serdecznej atmosferze częstowała zebranych przygotowanymi dla nich specjałami kuchni polskiej, tradycyjnym Jubileuszowym tortem, dzieląc się wspomnieniami z pomyślnych, aczkolwiek nie zawsze łatwych kart z historii niezwykle intensywnej działalności środowiska polskiego miasta Humania.

*Andżelika Plaksina*



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Andrzej Duda

Warszawa, 6 czerwca 2023 roku

Stawiam Państwo!

Co roku podczas akcji Narodowego Czytania wspólnie czytamy dzieła, które tworzą kanon polskiej literatury. Jednym z nich jest *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej. To książka nastrojowa, napisana barwnym językiem, a zarazem donośna i sugestywna w swoim patriotycznym przesłaniu. Bo przecież jej autorka nie tylko maluje szeroką panoramę rodzinnych Kresów, nie tylko przybliża folklor i szlacheckie zwyczaje, ale bardzo wyraźnie przywołuje też historię Rzeczypospolitej, a poprzez tematykę Powstania Styczniowego, którego 160-lecie obchodzimy w tym roku, doskonale oddaje przeżycia, emocje i dylematy ówczesnych Polaków. Dzięki temu obraz niepodległościowego zrywu, który w 1863 roku wybuchł przeciwko carskiemu zaborcy, na zawsze połączył się z tą książką, a sama powieść utrwaliła się w świadomości jako prawdziwa epopeja polskiego losu.

Zapraszam Państwa zatem do Narodowego Czytania *Nad Niemnem* w sobotę 9 września. Spotkajmy się z rodzinami Bohatyrowiczów, Korczyńskich i innymi postaciami, wysłuchajmy ich rozmów o Polsce, ale też tych codziennych pogawędek „przy polskim stole”. Odkryjmy na nowo atmosferę tego dzieła, bogatą nadniemeńską przyrodę, wspaniałe pejzaże i krajobrazy. Przypomnijmy wreszcie ważne dziedzictwo Powstania Styczniowego, które powraca we wspomnieniach bohaterów i legendzie jako symbol i fundament narodowej pamięci i którego znaczenie jest istotne także dla innych narodów naszego regionu. I nie zapominajmy o komizmie, o pełnych humoru dialogach i zabawnych sytuacjach. To również wielki walor tej powieści.

Chciałbym, aby tegoroczna lektura pogłębiła też namysł nad tym, w jaki sposób współcześnie odczytujemy naszą historię i jak o niej pamiętamy. I żeby, zwłaszcza dzisiaj, w obliczu agresywnego rosyjskiego imperializmu, odwołując się do powstańczego czynu, powieść Orzeszkowej jeszcze bardziej umocniła przekonanie o podstawowym prawie każdego narodu do własnej wolności i suwerenności. Niech więc nasze wspólne czytanie *Nad Niemnem*, oprócz przyjemności, której z pewnością dostarczy, przyniesie także wiele pożytku. Jestem przekonany, że wszystko to uczyni z Narodowego Czytania 2023 kolejne pasjonujące spotkanie z klasyką polskiej literatury.

Z WYKAZAMI KRAJEM I СТОПАТИ!





## NARODOWE CZYTANIE 2023

Akcja Narodowego Czytania została zainicjowana w 2012 roku. Jest to coroczna akcja wspólnego czytania wybranej lektury, do której przyłączyć się mogą wszystkie chętne osoby prywatne oraz instytucje publiczne w kraju i za granicą.

Lekturą tegorocznej 12. odsłony Narodowego Czytania było *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej. Jest to najbardziej znana powieść autorki. „*Nad Niemnem*” to jeden z najważniejszych utworów literatury polskiej podejmujący tematykę Powstania Styczniowego, którego 160-lecie obchodzone jest w 2023 roku. Narodowe Czytanie 2023 odbyło się w dniu 9 września br. pod patronatem honorowym Pary Prezydenckiej



**BAR.** W Domu Polskim w Barze zebrało się dwadzieścia trzy osoby narodowości polskiej, aby wspólnie przeczytać obszerny fragment powieści Elizy Orzeszkowej „*Nad Niemnem*” w ramach corocznej akcji „*Narodowe czytanie*”. Wśród entuzjastów języka polskiego i polskiej literatury znalazły się osoby dorosłe oraz młodzież studiująca w Polsce, a wywodząca się z grona wychowanków Domu Polskiego.

W „*czytaniu*” uczestniczyła również – w formie zdalnej – Małgorzata Michalska, która od przeszło dziesięciu lat współpracuje z Barem jako nauczycielka języka polskiego

skierowana do tutejszego Domu Polskiego przez ORPEG. Czytanie poprowadziła Ilona Perun, absolwentka filologii polskiej.

W bieżącym roku, ze względu na przypadającą rocznicę wybuchu powstania styczniowego, czytano fragmenty powieści związane z tym – łączącym szlachtę i chłopów – największym zbrojnym wystąpieniem w obronie niepodległości, jakie miało miejsce w okresie zaborów.



Na uwagę zasługuje dobre przygotowanie uczestników tegorocznej edycji „Narodowego czytania”, świadczące o świadomym podejściu tutejszego środowiska polskiego do problemu pielęgnowania języka, literatury i kultury polskiej.

Po zakończeniu czytania uczestnicy spotkali się przy kawie i herbacie, omawiając tematy kolejnych spotkań.

*Dyrektor Domu Polskiego w Barze  
Małgorzata Miedwiediewa*

**KOWEL.** To już tradycja. Narodowe Czytanie wybranego utworu literackiego pod patronatem Pary Prezydenckiej w Kowlu odbywa się zawsze w sali Szkoły Polskiej i rozpoczyna uroczyste nowy rok szkolny.

Spotkanie otworzył prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Anatolij Herka, witając wszystkich uczestników i zachęcając do wytrwałej nauki w nadchodzącym roku szkolnym i do udziału w konkursach. Następnie Irena Herka przedstawiła sylwetkę pisarki Elizy Orzeszkowej i opowiedziała o jej najważniejszych utworach. Potem uczestnicy spotkania obejrzeli jeden z odcinków serialu, powstałego na podstawie filmu. Po filmie wszyscy czytali wybrany przez siebie fragment powieści. Nauczyciel Wiesław Pisarski i jego córka Julia przesłali swoje nagrania, które zostały zaprezentowane uczestnikom.



Członkowie Koła Polonijnego wykonali na koniec spotkania kilka piosenek. Prezes Anatolij Herka życzył uczniom, rodzicom i członkom Towarzystwa Kultury Polskiej ciekawego i owocnego roku szkolnego.

*Wiesław Pisarski,  
nauczyciel języka polskiego skierowany do Kowla przez ORPEG*

**SIDOROW nad ZBRUCZEM.** W Sidorowie, w miejscowym kościele, odbyło się XII Narodowe Czytanie „*Nad Niemnem*” Elizy Orzeszkowej.

Uroczystość ta przyciągnęła miłośników literatury z obwodu tarnopolskiego. Wydarzenie rozpoczęło się od przeczytania przez Konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku Krzysztofa Wasilewskiego listu okolicznościowego od prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Następnie przystąpiono do czytania lektury. W wydarzeniu udział wzięli m.in. członkowie Stowarzyszeń Polskich w Tarnopolu i Zbarażu, Zjednoczenia Nauczycieli Polskich w Ukrainie Oddział w Tarnopolu oraz uczniowie Sobotniej Szkoły przy Nadzbruczańskim Stowarzyszeniu Kultury i Języka Polskiego.

Lektorzy po przeczytaniu fragmentów otrzymali na pamiątkę prezenty zakupione przez Konsulat RP w Łucku.

Uroczystą atmosferę uświetnił występ artystyczny Ostapa Kozyry, Wasyla Łazariuka, fortepian Oksana Kozyra, uczniów Szkoły Języka Polskiego przy Polskim Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu.



Po zakończeniu Narodowego Czytania odbył się piknik niedaleko niegdyś potężnego zamku w kształcie statku.

Wszystkim uczestnikom spotkania, w szczególności osobom, które wzięły aktywny udział w Narodowym Czytaniu, serdecznie dziękujemy za przybycie oraz zapraszamy do udziału w przyszłym roku.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023. Projekt „*Wielka Polska Rodzina – wspólnie w imieniu Polski*” realizowany przez *Fundację Wolność i Demokracja*.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiona z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

*Jan Pejko*

**DUBNO.** W Dubieńskim Towarzystwie Kultury Polskiej odbyło się spotkanie uczniów Szkoły Sobotnio-Niedzielnej 2023/2024. Spotkanie poprowadził Kazimierz Bober, prezes DTKP. Omówiono sprawy związane z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 2023/2024.



Po spotkaniu dzieci ze szkoły sobotnio-niedzielnej oraz członkowie Dubieńskiego Towarzystwa Kultury Polskiej, dołączając do ogólnooświatowej akcji Narodowe Czytanie 2023, wspólnie czytali opowieść Elizy Orzeszkowej „*Nad Niemnem*”.

*Kazimierz Bober*

**ODESA.** Tegoroczne Narodowe Czytanie odbyło się w siedzibie Narodowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków „*Polska Nuta*”.

W tym dniu cała Polska i świat czytali powieść autorstwa Elizy Orzeszkowej „*Nad Niemnem*”.

W „Polskiej Nucie” to wspaniałe wydarzenie rozpoczęło się bardzo interesującym wykładem przedstawiającym biografię autorki, który zaprezentowała prezes NKSP „Polska Nuta” Eugenia Fedczyszyna, po czym wszyscy uczestnicy i słuchacze wspólnie obejrzeli film, by następnie przystąpić do czytania samej powieści „Nad Niemnem”.



Serdecznie dziękujemy za muzyczne i wokalne brzmienie naszym utalentowanym dziewczynom – Marii Samulak (wokal, fortepian) i Katarzynie Gonczaruk (skrzypce) i też serdecznie dziękujemy Anastazji Batory za piękne florystyczne kompozycje – wszystko to upiększyło i ubarwiło nasze sobotnie literackie spotkanie.

Dziękujemy serdecznie wszystkim obecnym za stworzenie cudownej atmosfery – rozmowy, dyskusje i wspaniałą nastrój.

*Sonia Pajgert, foto Andżelika Guzowa*

**ZAPOROŻE.** Członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. św. Jana Pawła II w dniu 09.09.2023 r. razem ze wszystkimi Polakami na całym świecie uczestniczyli w 12 edycji akcji Narodowego Czytania. Tym razem była to lektura Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem”.



Serdecznie dziękujemy organizatorom, Władlenie Bielajewej, Tetianie i Darii Sergijenko.  
*Iryna Szytrowa*

**BORYSLAW.** W Mieskiej bibliotece w Boryslawiu Polskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo, „Zgoda” zorganizowało kolejną edycję Czytania Narodowego. W tym roku pochylił się nad utworem Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem”.



**KIJÓW.** W Domu Polskim w Kijowie, odbyło się Czytanie Narodowe. Czytaliśmy „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Uczestnikami tegorocznej 12 edycji byli uczniowie sobotniej szkoły przy Domu Polskim, a także członkowie Domu Polskiego w Kijowie.



Od całego serca dziękujemy wszystkim za cudowną rodzinną atmosferę. Jesteście wspaniali.

*Witalij Ostrowski*



**MOŚCISKA.** Eliza Orzeszkowa była jedną z najwybitniejszych pisarek polskiego pozytywizmu, publicystką oraz działaczką społeczną. Jej powieść „*Nad Niemnem*” jest najbardziej cenionym dziełem polskiego pozytywizmu.



Liceum nr 3 im. Świętej Królowej Jadwigi w Mościskach czynnie wzięło udział w akcji „*Narodowe Czytanie 2023*”. Do uczniów także dołączyli członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Mościckiej.

*Ludmiła Gandz*

**ENERGODAR.** Klub Polski im. Henryka Sienkiewicza nieprzerwanie uczestniczy we wszystkich wydarzeniach kulturalnych i historycznych swoich rodaków.

Członkowie Energodarskiego klubu kultury polskiej im. H. Sienkiewicza wzięli udział w dwunastej edycji Akcji Narodowego Czytania na krośnieńskim rynku.

W Krośnie tegoroczną akcją zorganizowała Krośnieńska Biblioteka publiczna. Akcja ma na celu popularyzację czytelnictwa oraz wzmacnianie poczucia narodowej tożsamości poprzez kontakt z największymi dziełami polskiej literatury. Tradycyjnie na lekturze można było spotkać Prezydenta miasta oraz radnych, dyrektorów zakładów edukacji. Do czytania dołączyli także krośnianie, którzy nie przestraszyli się upału.

W tym roku na lekturę Narodowego Czytania wybrana została powieść Elizy Orzeszkowej „*Nad Niemnem*”. Jest to najbardziej znana powieść Elizy Orzeszkowej.



Powstawała w latach 1886–1887, a w formie książki ukazała się w 1888 roku. Żadna inna książka pisarki nie została tak entuzjastycznie przyjęta przez recenzentów.

*„Chciałbym, aby tegoroczna lektura pogłębiła też namysł nad tym, w jaki sposób współcześnie odczytujemy naszą historię i jak o niej pamiętamy. I żeby, zwłaszcza dzisiaj, w obliczu agresywnego rosyjskiego imperializmu, odwołując się do powstańczego czynu, powieść Orzeszkowej jeszcze bardziej umocniła przekonanie o podstawowym prawie każdego narodu do własnej wolności i suwerenności”* – powiedział o tegorocznym Narodowym Czytaniu prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.

*Ludmiła Kostuszewicz*

**ZDOŁBUNÓW.** Wraz z początkiem roku szkolnego uczniowie Sobotnio-Niedzielnej Szkoły języka polskiego przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej intensywnie rozpoczęli działania związane z promocją czytelnictwa. *„Narodowe Czytanie”* jest doskonałą okazją, aby uczniowie docenili wartość czytania oraz spotkali się ze sztandarowymi pozycjami literatury polskiej.



Wychodząc naprzeciw inicjatywie Pary Prezydenckiej, uczniowie naszej szkoły wzięli również aktywny udział w tym wydarzeniu, wspólnie czytając *„Nad Niemnem”* Elizy Orzeszkowej, które w trybie on-line prowadziła z Polski z Krasnegostawu na Lubelszczyźnie Małgorzata Krasowska, nauczycielka skierowana przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Uczniowie wysłuchali tekstu listu Prezydenta Andrzeja Dudy skierowanego do uczestników akcji, potem zaczęli czytać.

W tym roku postanowiliśmy postawić na słowo *„czytanie”*, podkreślić je i zaakcentować. Naszym celem było, aby uczniowie jak najpełniej mogli przeżyć treść czytanych przez nich słów. A także przenieść się do dawnej, jakże odległej już Polski, znanej jedynie z podręczników historii.

W ten sposób nasza Polska Szkoła dołączyła do pokaźnej liczby miejsc w kraju i za granicą, które wzięły udział w tegorocznym *„Narodowym Czytaniu”*.

*Zofia Michalewicz*

## LATO Z POLSKĄ

W dniach 2–4 sierpnia br. grupa młodzieży, członków Klubu Kultury Polskiej im. H. Sienkiewicza z Energodar, przebywająca od momentu inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 r. w Krośnie, zwiedziła Gdańsk i okolice.

Po 12-godzinnej podróży z Krosna wreszcie dotarli do Gdańska! Hurra!

Wyjazd miał na celu zapewnienie odpoczynku oraz zapoznanie młodzieży z pięknem Polski.



Większość z 21-osobowej grupy po raz pierwszy zwiedziła Gdańsk, Sopot i Malbork. Prócz wyjazdu nad Bałtyk, młodzi ludzie zwiedzili m. in. Muzum Bursztynu i Narodowe Muzeum Morskie, weszli na pokład muzeum-statku „Soldek”, zwiedzili zamek krzyżacki w Malborku.

Oto niektóre wypowiedzi uczestników:

„Najbardziej podobało mi się zwiedzanie „Soldka”, tego muzeum-statku. Nigdy jeszcze nie byłem w takim miejscu” – Matwój, 18 lat.

„Niezwykle ciekawa wycieczka po Gdańsku! Było bardzo interesująco!” – Maryna, 13 lat.

„Moim marzeniem było zwiedzenie zamku w Malborku. Wciąż nie mogę uwierzyć, że tam byłam! Dziękujemy organizatorom i sponsorom wycieczki – to była fajna przygoda!” – Angelina, 17 lat.

Wyjazd dzieci i młodzieży do Gdańska, Sopotu i Malborka odbył się dzięki wsparciu Zakonu Maltańskiego i Fundacji Pomoc Maltańska – Maltańska Służba Medyczna, pochodzący z Ordre de Malta France.

Serdecznie dziękujemy za tą możliwość i za spełnione marzenia.

*Ludmiła Kostuszewicz*

W sierpniu na zaproszenie Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „*Wspólnota Polska*” grupa dzieci z Polskiego Kulturalno-Oświatowego Towarzystwa „*Zgoda*” w Borysławiu gościła w Polsce. Zwiedziliśmy Wadowice, Kraków, Bytom.

W Wadowicach poznaliśmy miejsca związane z Osobą Jana Pawła II. Szczególnie wrażenie pozostawił dom-muzeum naszego Papierza. Wzięliśmy udział w warsztatach z robienia świeczek. Byliśmy w kinie 3G na filmie „*Mawka*”. Korzystaliśmy z basenu i dużo spacerowaliśmy. Mieszkał w pięknym miejscu z wspaniałym widokiem na miasto!

W ramach pobytu w Polsce odwiedziliśmy Kraków. Zwiedziliśmy Centrum Jana Pawła II, Planty, Uniwersytet Jagielloński. Uczestniczyliśmy we Mszy św. w Kościele Mariackim, zwiedziliśmy Wawel. Dodatkową atrakcją (dla dzieci) pobytu w Krakowie był posiłek w MacDonaldzie.



W Bytomiu program był bardzo napięty. Odbyło się spotkanie z władzami miasta, potem zwiedziliśmy muzeum chleba, muzeum miasta. Byliśmy uczestnikami warsztatów z wypieku chleba oraz rysunku na piasku. Atrakcją dla dzieci był czas spędzony w basenie oraz łażenie po ścianie w alpinarium.

Na zakończenie odbyło się spotkanie z senator Halina Biedą, prezesem Górnośląskiego Oddziału SWP Stefanem Gajdą i skarbnikiem oddziału Alicją Brzen-Kłoś.

Za ten wspaniale zorganizowany pobyt w Polsce serdecznie dziękujemy Alicji Brzen-Kłoś, która była Aniołem-Stróżem naszego wyjazdu!

*Eleonora Popowicz*

W dniach 14–24 sierpnia br. młodzież ze Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. św. Jana Pawła II z Zaporozża razem z dziećmi i młodzieżą z Żytomieża i Stryja odpoczywała i kontynuowała naukę języka polskiego w letnim obozie w Broku.

Dzięki Fundacji dla Młodzieży oraz Instytutu Rozwoju Języka Polskiego nasza młodzież miała możliwość wziąć udział w warsztatach, wycieczkach oraz wspólnej integracji.

Projekt dofinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Kolbego ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki.

*Iryna Sztynowa*

W dniach 10–22 lipca 2023 we wsi Zamłynie w ramach projektu Letniej Szkoły Języka Polskiego przebywały dzieci z sobotnio-niedzielnich szkół ze Zdobunowa, Równego, Łucka i Dubna, które przez dwa tygodnie uczyły się języka polskiego.



Dzieci razem z instruktorami, trenerami i nauczycielami wspólnie spędzali czas, doskonaląc swoją wiedzę i umiejętności. Odbywały się warsztaty teatralne, plastyczne także zajęcia z języka polskiego na temat „*Moje marzenia się spełnią*”.

Projekt zrealizowany przez Konsulat Generalny RP w Lucku. Polska Szkoła Letnia dla dzieci z organizacji polskich łuckiego okręgu konsularnego.

*Kazimierz Bober, Dubno*

## XVI Europejskie Spotkanie Integracyjne Polskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku

W dniach 03–08.09.2023 r. w Olsztynie odbyły się XVI Europejskie Spotkanie Integracyjne Polskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku, na które przybyła 20-osobowa delegacja z Ukrainy. Byli to przedstawiciele UTW ze Lwowa, Zdołbunowa, Równego.

Do Olsztyna przyjechaliśmy o 20.00, spędzając 24 godziny w drodze. Trafiliśmy na późną obiado-kolację. Cały nasz pobyt wyświeśla program szkoleń, prelekcji. Wolnego czasu nie mieliśmy za dużo. Uczestnikami tegorocznych spotkań byli przedstawiciele UTW z Ukrainy, Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Rumunii, Węgier, Austrii, Niemiec, Szwecji, Francji.

Wszystko odbywało się w przepięknym akademickim miasteczku Kortowa nad jeziorem Kortowskim. Noclegi mieliśmy tuż przy jeziorze w akademiku w pokojach dwuosobowych. Pogoda afrykańska dopisywała nam specjalnie tak, że w wolnych chwilach mogliśmy przyjmować kąpiele słoneczne i użyć kąpieli w jeziorze Kortowskim.

Prelekcje wygłaszali profesorowie z Uniwersytetu Olsztyńskiego.



Szkolenia z działań UTW Europejskich miała pani radca prawny prezes Europejskiej Federacji UTW. Także zajęcia przeprowadzał prawnik na rzecz tworzenia UTW w różnych częściach kontynentu europejskiego. Szkolił nas w tym, że każde nasze działanie musi być dostosowane do prawa państwa, w którym mieszkamy. Działania muszą być potwierdzone prawnie zarejestrowanym Statutem według konstytucji państwa, w którym działamy. Każda organizacja, która nie ma statutu prawnie zatwierdzonego przez odpowiednie urzędy prawne, jest nieligitymną i nie może ubiegać się o dotacje w tym czy innym państwie, jej nie widać w statystycznych danych, nie widać w rejestrze danych w Urzędzie Skarbowym czyli Podatkowej Inspekcji.



Szanowni Państwo, mili seniorzy, w różnych miastach łączcie się w UTW, który będzie Wam pomocny i nie będziecie się czuli sami zamknięci w czterech rogach swego mieszkania, a będziecie mieli przyjemność spotkać się ze swymi bliskimi i nawet prosić swych duchownych pasterzy-ksieży, czy prezesów różnych Towarzystw, aby pomogli wam w udzielaniu spotkania się na plebanii, czy kościele lub w siedzibach swych polskich organizacji. Ruch to zdrowie, Pan Bóg pomoże i będziemy się czuć młodszymi niż jesteśmy.

Jeżeli jakiś nowy Uniwersytet Trzeciego Wieku, powstający na Ukrainie, będzie potrzebował porad co do rejestracji według prawa ukraińskiego, chętnie służymy pomocą:

Tel. 00380677982315, Viber 00380506214008.

*Stanisław Durys, członek Zarządu FOPnU*

## Podróż do Albionu

Podróż była piękna, chociaż długa i męcząca. Wszyscy właściwie uwierzyli, że staje się rzeczywistością w momencie wsiadania do komfortowego autokaru relacji Warszawa–Londyn–Oxford. Sympatyczny kierowca z uśmiechem zapraszał. Wymieniliśmy kilka zdań i okazało się, że jest... lwowianinem, który jako dziecko opuścił z rodzicami swe miasto w roku 1946.

Polski krajobraz znany i drogi po kilku godzinach zmienił się bardzo. Idealna tafla niemieckich szos, wysokie ogrodzenia zabezpieczające mieszkańców mijanych miasteczek od zgiełku i spalin, czystość były zadziwiające. Równinny teren, zachodzące słońce i leżąco dostojnie bocian przynosiły spokój i cichą radość.

Nie zauważyliśmy granic, gdy mijaliśmy Holandię i Belgię.

Gdy ściemniło się całkiem, większość pasażerów spała, a wytrwali podróżni mogli oglądać „Titanic” – to tak dla otuchy przed podróżą na promie przez Morze Północne. Ranek powitał nas w Calais. Czekać na odprawę celną z zaciekawieniem przyglądaliśmy się promowi, który za chwilę miał odpłynąć z portu. Kolos „pożerał” ogromną ilość autokarów z numeracją różnych państw. Samochody osobowe wyglądały jak zabawki wjeżdżające do bajkowego hangaru.

Wkrótce i nasz autokar niepostrzeżenie wjechał na prom. Stewardzi prosili zapamiętać zielony kolor oznakowania klatki schodowej i nr 5, którą mieliśmy wrócić do autokaru. Parter – kawiarnie, restauracja, I piętro – sklepy o różnej orientacji, aż głowa się kręci, II piętro – ogromne sale, gdzie przez oszklone „ściany” można oglądać widoki i wreszcie wyjście na otwarty pokład, gdzie twarz owiewa wiatr, słyszy się szum morza i roztacza się widok na port i morze, które wabi i równocześnie wzbudza ogromny respekt przed żywiołem. Byliśmy tam krótko w obawie przed niespodziankami zdrowotnymi. Za dwa dni mieliśmy zdać poważny egzamin przed lwowską publicznością Londynu.

Czas minął nadzwyczaj szybko i oto na horyzoncie ukazał się skalisty biały brzeg Albionu. Ta biel była zimna i wydawała się niedostępna.

Przemknęła mi myśl, iż dlatego ta ziemia nie była zdobyta podczas ostatniej wojny. Sprawna i szybka odprawa paszportowa.

Stanęliśmy na angielskiej ziemi. Niezbyt wierzyliśmy, że to nastąpi. Koło Lwowian na czele z Mieczysławem Hampliem było inicjatorem zaproszenia „Baja” do Londynu. Towarzystwo Przyjaźni z Dziećmi Polskimi za Granicą na czele z Marylą Podarewską-Jakubowski i Macierzą Szkolną natomiast – realizatorami tej inicjatywy.

Gdyśmy wjechali na ląd i ruszyli w głąb wyspy, zapomniałszy momentalnie o pierwszym wrażeniu. Anglia urzekła nas. Zielone, ukwiecone miasteczka. Niby bliźniacze domki o nietypowych dla naszego oka wejściach do piętrowych, czasem dwupiętrowych kamieniczek, czystość, uśmiech i spokój na twarzach przechodniów.

Wreszcie Londyn. Stacja Wiktoria... Znajoma postać Mieczysława Hampla. Nie wysiadamy jednak. Kierowca firmy AGA TUR oznajmia, iż zawiezie nas do samego POSK-u. Godzina szczytu, korki ogromne, wlecemy się powoli. Z zaciekawieniem oglądamy Londyn z okna autokaru. Jest piękny. Bajeczny. Dostojny i ogromny. Koronkowy.



Podziwiamy z daleka właśnie koronkową budowlę Parlamentu i Big Benu. Jesteśmy bardzo zmęczeni – 38 godzin w drodze. Ale szczęśliwi. Już szczęśliwi.

W POSK-u czekają na nas Rodacy. Jesteśmy opóźnieni. W holu pierwsze uściski rąk, pierwsza wymiana zdań. Wśród spotykających nas jest znana nam i kochana przez nas Włada Majewska. Jak zwykle elegancka, jak zwykle w dobrej formie.

Młodzież jest rozchwyтана. Posiłek w restauracji i rozjazd „po domach”.

Film się urwał. Zapadliśmy w kamienny sen. Droga, wrażenia, zmęczenie, chociaż niewielka, ale zmiana czasu były temu przyczyną.

Następnym rankiem już o 10.00 spotkaliśmy się w POSK-u. Zapoznanie warunków scenicznych, montaż dekoracji, próba, obmyślenie i wypracowanie każdego wyjścia.

Pracownik sceny, sympatyczny Anglik nie zna polskiego. Maria Iwanowa bardzo dobrze się porozumiewa z nim po angielsku. Ja, niestety na migi i co najciekawsze, bardzo dobrze się rozumiemy. Dawid po prostu jest fachowcem z ogromnym wyczuciem artystycznym.

Lunch w restauracji „Adam i Agusia”.

Właściwie nie odczuwamy, że jesteśmy w Anglii. Wokół nas serdeczni i życzliwi Rodacy. Narazie nie ma czasu na kontakt z Londynem. Co nas uderzyło, gdyśmy wjechali do Londynu. Ogromna ilość Murzynów. W pierwszej chwili wydało się nam, że są tu sami Murzyni.

- *To zapłata za politykę kolonialną Wielkiej Brytanii* – podsumowała pani Maria.

Niedziela. Poranna Msza św. w parafialnym kościele pw. Św. Andrzeja Boboli. Jasny, przytulny kościół z ciekawym ołtarzem w współczesnym stylu.

Marian Baran ma czytanie, Danusia Didycz, Weronika Piekarowska i Teresa Iwanowa śpiewają piosenki sakralne. Pierwszy kontakt z Polakami Londynu. Są nas ciekawi, nie ukrywają w rozmowie po Mszy św., iż są zaskoczeni polszczyzną naszej młodzieży.

Oczekiwanie na koncert.

Jesteśmy gotowi przed czasem. Przez szparę zaglądam, czy i jak zbiera się publiczność. Wchodzą eleganckie panie, dystyngowani panowie. Sala wypełnia się po brzegi. Brak miejsc. Na balkonie młodzież, też liczna. Wchodząc na salę, publiczność kupuje nasz program, który został za koszt własny wykonany we Lwowie.

W pierwszym rzędzie jest żona prezydenta pana Kaczorowskiego i inne osobistości, których niestety nie znamy.

Aleksandra Podhorodecka z Macierzy Szkolnej zapowiada występ szkolnego teatru „Bań” ze Lwowa.

Mamy ogromną treść, znamy powściągliwość tutejszych Polaków.

Powoli otwiera się kurtyna, pierwszy takt poloneza, pierwsze wyjście zespołu. Gorące brawa. Jest kontakt. Dodaje otuchy artystom. Znika powoli paralizująca trema.

Pierwsza część koncertu kończy się pod rzęsiste brawa publiczności.

Krótką przerwa. Widzowie przychodzą za kulisy. Dziękują, gratulują.

A teraz Lwów... Nasz Lwów, autentyczny, kochany, jedyny.

Strofy płyną. Płyną ciche łzy wyzwolonej tęsknoty, łzy radości, łzy wzruszenia.

Obok ulubionych strof Mariana Hemara tak bardzo lwowskiego poety, tworzącego na londyńskiej ziemi, płyną strofy H. Zbierzchowskiego, J. Zerdzińskiej, K. Makuszyńskiego, M. Szukiewicza, Z. Herberta, K. Angielskiej, M. Łotockiej.

O czym myślą lwowianie oderwani przemocą na zawsze od rodzinnego miasta Marian Hemar w „*Strofach lwowskich*” pisał:

„... *Do czyich rąk ostatni z nas  
Odda chorągwi drzewce? Komu  
Przekaze, gdy nadejdzie czas  
Aby ją cało niósł do domu?  
Gdzie są te ręce, w które my  
Oddamy nasze gwiazdy, szarfy,  
Pieśni, marzenia, struny, harfy,  
Przysięgi, krzyże, wiersze,  
Lwy?...*”

Co czują w tej chwili? Czy zdołało stojące przed nimi trzecie pokolenie Polaków urodzonych po wojnie we Lwowie przekonać na tej scenie w POSK-u, że są właśnie TE ręce? Młode i wierne.

Ponad godzinny występ zespołu żegnają gorące, długo nie milknące brawa. „*Chleb kulikowski*” w wykonaniu Weroniki Piekarowskiej i chleb rozdany widzom, a przywieziony ze Lwowa i podzielony na jaknajwięcej części cieszyły się ogromnym aplauzem i powodzeniem. Każdy chciał mieć tą małą cząstkę chleba z rodzinnych stron.

Niewątpliwy sukces „*Baju*” i więź emocjonalna od serc płynąca, nie została jednak utrwalona przez jakieś potknięcie organizacyjne.

Konieczność zwinięcia dekoracji i przebrania się po koncercie uniemożliwiła kontakt z czekającą na nas publicznością.

I tu chyba poczulśmy się wzajemnie zawiedzeni. Przecież po to właściwie pokonaliśmy tyle trudności, pokonaliśmy tyle km i tyle granic, aby móc sobie o sobie powiedzieć jak najwięcej. W tak pięknej i donośnej chwili to nie nastąpiło.

Nic dwa razy się nie zdarza – ogromna szkoda.

Odpoczywając po trudach i emocjach dnia, myślałam długo o tej niewykorzystanej możliwości.

Dla mnie ten wyjazd oprócz ogromnej chęci godnego zaprezentowania naszego wieloletniego wspólnego dorobku pracy z młodzieżą, pod egidą Marii Iwanowej miał wymiar szczególny. Była ta podróż sentymentalna z nadzieją odsłonięcia rąbka historii rodziny, a mianowicie historii powojennego życia mego ojca, którego prochy spoczywają być może w londyńskiej ziemi. Nie uchyliłam rąbka zatartej karty naszej historii.

Jako relikwie rodzinne przywiozłam właśnie gwiazdy, szarfy, krzyże do miasta rodzinnego ojca i mego, aby chroniły je dłonie moich dzieci i dłonie mego wnuka.

Nie odnalazłam nazwiska ojca na kamiennych płytach nagrobnych przy parafialnym kościele, nie skontaktowałam się z nikim, kto by mógł mi rzucić jakiś promyk światła. Może na Sali w ten wieczór był ktoś, kto znał mego ojca, a może łączą nas więzy krwi?

Ta myśl, zobowiązuje mnie do dalszych poszukiwań.

Poznanie Londynu rozpoczęło się od poniedziałku. Ale to już zupełnie inny rozdział pobytu w mieście wyгнаńców wojny.

## „Rzeczpospolita Polska na uchodźstwie: droga do wolności” – konkurs dla uczniów z polskich szkół za granicą

Zapraszamy uczniów z polskich szkół oraz placówek z językiem polskim działających za granicą do udziału w konkursie na projekt plakatu upamiętniającego bohaterów Rzeczpospolitej Polskiej na uchodźstwie. Konkurs jest elementem kampanii edukacyjnej „*Misja: Wolna Polska*”, organizowanej przez Fundację „*Pomoc Polakom na Wschodzie*” im. Jana Olszewskiego, a finansowanej ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Zadaniem konkursowym jest stworzenie projektu plakatu nawiązującego do tematyki kampanii „*Misja: Wolna Polska*”. To od uczestników zależy czyją biografią się zainspirują, która historia bohaterów RP na uchodźstwie wyda im się najbardziej interesująca i warta opowiedzenia za pomocą pracy graficznej. Główny cel to upamiętnienie bohaterów RP na uchodźstwie, którzy walczyli o wolność Ojczyzny. Byli to ludzie, których okres II wojny światowej, a później niestabilna sytuacja po wojnie zmusiła do opuszczenia kraju i walki poza granicami o niepodległą i demokratyczną Ojczyznę. Przez ponad 50 lat polskie władze na uchodźstwie zapewniały instytucjonalną ciągłość niepodległej Rzeczpospolitej i dawały Polakom nadzieję na odzyskanie wolności. Więcej o niezwykłych historiach przywódców, polityków i bohaterów walk, można znaleźć między innymi na stronie [www.misjawolnapolska.pl](http://www.misjawolnapolska.pl).

Konkurs skierowany jest do młodzieży uczęszczającej do szkół polskich i placówek edukacyjnych z językiem polskim, działających poza granicami Polski. Prace można zgłaszać indywidualnie lub w grupach do 3 osób, w dwóch kategoriach wiekowych: od 11 do 14 lat oraz od 15 do 18 lat.

Plakat może być przygotowany w dowolnej technice plastycznej lub komputerowej. Prace będą oceniane na podstawie takich kryteriów jak: zgodność pracy z tematyką konkursu, wartość artystyczna pracy, wartość edukacyjna pracy oraz kreatywność. Jury wyłoni trzy najlepsze prace w obydwu kategoriach wiekowych. Dla zwycięzców przewidziane są atrakcyjne nagrody tj. drony rekreacyjne, głośniki i słuchawki bezprzewodowe oraz pakiety książek historycznych i gier edukacyjnych o Polsce.

Zgłoszenia do konkursu odbywają się za pośrednictwem formularza umieszczonego na stronie [www.misjawolnapolska.pl](http://www.misjawolnapolska.pl), do którego należy załączyć zdjęcie pracy wraz ze wszystkimi wymaganymi danymi. **Termin nadsyłania prac upływa 30 listopada 2023 r.** Ogłoszenie laureatów konkursu nastąpi 7 grudnia 2021 r. na profilach kampanii edukacyjnej „*Misja: Wolna Polska*” i Fundacji „*Pomoc Polakom na Wschodzie*” im. Jana Olszewskiego” na Facebooku, na stronie [www.misjawolnapolska.pl](http://www.misjawolnapolska.pl).

Kampania edukacyjna „*Misja: Wolna Polska*”, w ramach której odbywa się konkurs „*Rzeczpospolita Polska na uchodźstwie: droga do wolności*” jest organizowana przez Fundację „*Pomoc Polakom na Wschodzie*” im. Jana Olszewskiego. Celem tej inicjatywy jest przywrócenie pamięci o Prezydentach RP na uchodźstwie oraz o rządzie emigracyjnym i jego historycznej misji.

Szczegóły konkursu, regulamin i formularz zgłoszeniowy oraz więcej informacji o kampanii „*Misja: Wolna Polska*” znajdują się na stronie [www.misjawolnapolska.pl](http://www.misjawolnapolska.pl).

**Kontakt dla uczestników:** Aleksandra Marszałek, e-mail: [konkurs@wolnapolska.pl](mailto:konkurs@wolnapolska.pl)



Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny  
15 Sierpnia 2023 r.  
Święto Wojska Polskiego

